

# TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 16 (754)

21 KWIETNIA 2006 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

## Nowy rozdział

Choć od otwarcia hali widowiskowo-sportowej „Arena Sanok” minęło już 10 dni, temat jeszcze długo utrzymywać będzie pozycję lidera rankingu lokalnych wydarzeń. Nic zresztą dziwnego – największa miejska inwestycja ostatnich lat przez kilkanaście miesięcy budziła prawdziwie żywe emocje. Nie tylko zresztą pozytywne, chociaż od dnia oddania hali grono malkontentów jakby się skurczyło... Jedno jest pewne – po 11 kwietnia w życiu Sanoka, zwłaszcza tym sportowym, zajdą poważne zmiany. Zmiany na lepsze, bo trudno wyobrazić sobie ruch w odwrotnym kierunku. Fotorelacja z otwarcia hali na stronie 7.

(bart)



MIROSŁAW SZCZUDLIK

MIROSŁAW SZCZUDLIK

(bart)



Jubileuszowy koncert

## Dekada Shippersów

Grupa YANK SHIPPERS obchodzi 10-lecie istnienia. Okolicznościowy koncert jutro (sobota, 22 bm.) w Klubie Naftowca.

Jak na jubilatów przystało Shippersom przypadnie rola gwiazdy wieczoru, choć nie zabraknie też gości. Wcześniej w „Górniku” wystąpią: grupa PERŁY I ŁOTRY z Tychów oraz Andrzej Korycki z Dominiką Żukowską. Początek imprezy o godz. 18.00, bilety po 10 zł (do nabycia przed koncertem lub w przedsprzedaży w Domu Książki przy ul. Mickiewicza).

– Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków zespołu oraz miłośników muzyki szantowo-folkowej. Będzie dobra zabawa – zachęca lider zespołu Lesław Jankiewicz.



Dla czytelników mamy cztery nagrody-niespodzianki ufundowane przez Yank Shippers. Aby je otrzymać, wystarczy odpowiedzieć na jedno pytanie: jaki tytuł nosi ostatni album grupy? Na telefoniczne odpowiedzi czekamy dziś od godziny 10.00.

(bart)

## Podwójny numer

Szanowni Państwo: Czytelnicy i Reklamodawcy! W związku z długim majowym weekendem następane wydanie TS ukaże się zgodnie z harmonogramem, a więc w piątek 28 kwietnia, ale opatrzone podwójną numeracją z datami 28 kwietnia i 5 maja oraz zwiększonej objętości 20 stron. Cena tego numeru wyniesie 3 zł.

Podobnie jak w przypadku wydawanych przez nas podwójnych numerów świątecznych, także w tym zapowiadanych otrzymacie Państwo – za co przepraszamy – aktualny, ale okrojony o tydzień, program telewizyjny.

Kolejne wydanie tygodnika ukaże się w piątek, 12 maja 2006 r.

Redakcja

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji powiadomił pogotowie ratunkowe trzy godziny wcześniej. – Usłyszał, że nie mają kogo wysłać, gdyż trwa akcja protestacyjna lekarzy. Później okazało się, że wszystkie karetki są w terenie – twierdzi nasz rozmówca. Inaczej relacjonuje to przedstawiciel SP ZOZ: dyspozytorka od razu przekazała policji numer do dyrektora miejskiego ZOZ\* Aleksandra Korobczenki, aby wysłał na miejsce zdarzenia lekarza rodzinnego zmarłego mężczyzny. Dyrektor Korobczenko twierdzi z kolei, że powiadomiono go dopiero po osiemnastej i już parę minut później w mieszkaniu denata pojawiła się lekarka... – Mamy dość tych targów nad zwłokami – denerwuje się inny funkcjonariusz.

Na linii policja – służba zdrowia iskrzy już od dawna. W ubiegłym roku, w Płowcach, policjanci czekali przez siedem godzin! Zmarły mężczyzna nie miał kartoteki u żadnego lekarza rodzinnego i dopiero interwencja lekarza wojewódzkiego spowodowała, że wyznaczony doktor przybył na miejsce, aby stwierdzić zgon. W lutym tego roku, w Jurowcach, policjanci znów czekali ponad dwie godziny. Zdarzenie miało miejsce po godzinie osiemnastej. Powiadomiony przez dyżurnego Aleksander Korobczenko stwierdził, że nie może wysłać lekarza, gdyż ten przyjmuje w przychodni pacjentów. Może to uczynić następnego dnia, o siódmej rano.

Dawniej do wszystkich takich przypadków wzywano się pogotowie ratunkowe. Dziś, zgodnie z ustawą, pogotowie udziela świadczeń zdrowotnych tylko w razie wypadku, urazu, porodu, nagłego zachorowania lub pogorszenia stanu zdrowia, powodujących zagrożenie życia. – Byłoby absurdem wysyłanie karetki do

stwierdzenia zgonu, zwłaszcza erki z wysokospecjalistycznym zespołem i sprzętem, który może być w każdej chwili wezwany do wypadku na drugim krańcu powiatu – mówi Adam Siembab, zastępca dyrektora ds. lecznictwa SP ZOZ.

Przed świętami, w mieszkaniu przy ulicy Robotniczej, znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Przybyli na miejsce wydarzenia policjanci czekali ponad trzy godziny na przyjazd lekarza. – To nie pierwsza taka sytuacja – irtuje się jeden z funkcjonariuszy. Ciało leżało w mieszkaniu od dwóch-trzech tygodni. Staliśmy pod klatką, bo fetor był nie do wytrzymania. Wokół tłum gapiów. Lekarz pojawił się dopiero po osiemnastej – opowiada.

## Licytacja nad zwłokami

Kto zatem powinien przyjeżdżać na wezwanie policji? Okazuje się, że kwestię reguluje rozporządzenie ministra zdrowia z... 1961 roku! Jeśli nie ma podejrzania, że zgon nastąpił przy udziale osób trzecich, kartę zgonu powinien wystawić lekarz, który udzielał choremu świadczeń w ciągu ostatnich trzydziestu dni. Sprawa jest prosta, gdy chodzi o osobę starszą czy chorującą od dłuższego czasu, z bogatą kartoteką, która zmarła w domu. Schody zaczynają się, gdy denat zostanie znaleziony po dłuższym czasie, poza domem, wieczorem albo nie był zapisany do żadnego lekarza. Nie dość, że ustawodawca daje 12 godzin na dokonanie oględzin zwłok (na tej podstawie dyrektor miejskiego ZOZ mógł powiedzieć, że wysła kogoś rano), to jeszcze zapis mówi, że „kartę zgonu wystawia lekarz, który stwierdził zgon, będąc wezwany do nieszczęśliwego wypadku lub nagłego zachorowania”. Konia z rzędem temu, kto potrafi precyzyjnie zinterpretować to zdanie, zwłaszcza, że służba zdrowia funkcjonuje w zupełnie innej rzeczywistości niż czterdzieści lat temu, gdy rozporządzenie powstawało. W przypadku zwykłych zachorowań, pacjentem opiekuje się lekarz rodzinny, po godzinie osiemnastej – miejski ZOZ, a jeśli zagrożone jest jego życia – pogotowie.

Nic dziwnego, że nikt nie chce przyjeżdżać na wezwanie policji, zwłaszcza, jeśli zmarły jest „niczyj”. – My świadczymy usługi przede wszystkim dla żywych. Trudno wysłać mi lekarza do stwierdzenia zgonu, gdy na korytarzu czekają pacjenci. Mamy kontrakt w zakre-

sie podstawowej opieki zdrowotnej i jeśli pacjent umiera, to w ramach tego kontraktu stwierdzamy zgon – mówi doktor Korobczenko. Według niego należy przyjąć interpretację małopolskiego oddziału NFZ. Do stwierdzenia zgonu powinien przybyć wolny w tej chwili lekarz, wezwany jak do nagłego zachorowania, niezależnie od tego, czy jest to pracownik pogotowia czy też świadczy usługi w innej formie.

Jeden z najbardziej doświadczonych lekarzy sanockiego pogotowia Jarosław Sawka uważa, że wzywanie doktora do stwierdzenia zgonu w przypadku, gdy człowiek nie żyje od dwóch tygodni, jest absurdalne. Najlepiej byłoby, aby ekipa dochodzeniowo-śledcza miała swojego lekarza, ale jest to już problem organizacyjny policji. Sprawa ma również drugie dno, o którym nikt nie chce oficjalnie mówić. Chodzi oczywiście o pieniądze. Lekarzom i zakładowi nikt nie płaci extra za mało przyjemną i absorbującą czynność. Być może policja chce też uniknąć pewnych kosztów związanych np. z sekcją zwłok. Stąd technika „spychologii”, której sprzyjają przestarzałe przepisy. Dlatego, jak słusznie proponuje podkom. Katarzyna Wojtowicz, rzecznik prasowy sanockiej KPP, problem można rozwiązać tylko poprzez lokalne porozumienie. Ruch należy jednak do szefostwa policji. Szkoda, by ich podwładni marnowali czas na pilnowanie zwłok. (jz)

\* Są to dwa różne zakłady; SP ZOZ obejmuje szpital i przychodnie specjalistyczne, natomiast miejski ZOZ – podstawową opiekę zdrowotną.

www.esanok.pl  
Sanok w Internecie

## W ciszy i skupieniu

W Wielki Piątek kilka tysięcy wiernych przeszło ulicami miasta w ekumenicznej drodze krzyżowej.

Mimo późnej pory oraz niesprzyjającej pogody – temperatura wynosiła zaledwie kilka stopni – w drodze krzyżowej wzięło udział kilka tysięcy osób, a wśród nich również wierni Kościoła prawosławnego, polskokatolickiego i katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Licznie zebrana była młodzież, a nawet całe rodziny z dziećmi. Ks. Andrzej Skiba, proboszcz parafii farnej, powiedział na rozpoczęcie: – *Chociaż to nabożeństwo nie jest znane we wszystkich Kościołach, to jednak w dniu dzisiaj – razem łączymy się z Chrystusem cierpiącym, umęczonym i skazanym na śmierć. Ulicami miasta niesiono ciężki, brzoźowy krzyż i czytano rozważania czternastu stacji. Droga Krzyżowa rozpoczęła się o godzinie 22.00 w kościele Przemienienia Pańskiego, zakończyła się o godz. 23.30 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego. Gospodarz parafii o. Stanisław Glista podsumował wspólną modlitwę słowami: – Mam wrażenie, że ta droga była wyjątkowa, pełna wyciszenia, skupienia i modlitewnego nastroju. Być może wpływ na to miała pogoda oraz wszystkie przeżycia Wielkiego Piątku, które sprawiły, że człowiek głębiej wchodzi w tajemnicę męki i śmieci Pana Jezusa.*



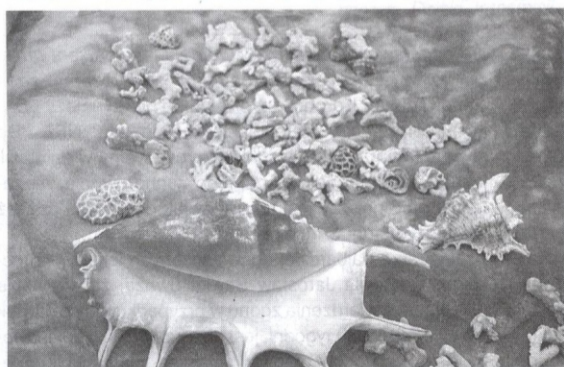
W nabożeństwie wzięli udział pasterze z parafii rzymskokatolickich, ks. dziekan R. Rawicki, ks. dziekan J. Antonowicz, a także proboszczowie grekokatolicki – ks. Ireneusz Kondrów z Hłomczy koło Sanoka i ks. Jarosław Gościński z Iławy. Na zakończenie wspólnie udzielił oni błogosławieństwa. **oprac. (z)**

## Wizytowali przejścia

W Bieszczadach odbyło się wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, której przewodniczy poseł z naszego regionu Marek Kuchciński. Komisja wizytowała polsko-ukraińskie przejścia i placówki Straży Granicznej. Zastanawiano się nad utworzeniem nowych przejść i usprawnieniem już istniejących. – *Obecnie ze względu na to, że nasza wschodnia granica stała się granicą Unii Europejskiej, problem przejść granicznych stał się jednym z najważniejszych zadań związanych z usprawnieniem wymiany handlowej z Ukrainą, co niewątpliwie nadawać będzie kierunek i kształt rozwoju Polski wschodniej, a także stanie się ważną „kartą przetargową” w kontaktach z UE – powiedział Marek Kuchciński, który zobowiązał się, że po powrocie do Warszawy komisja opracuje wnioski, które trafią do rządu. W posiedzeniu uczestniczyło wielu gości, m.in. wicepremier Ludwik Dorn i ambasador Ukrainy w RP Olexander Motsyk.* **(z)**

## Musze i koralowce

Funkcjonariusze celnego zobligowani są do kontrolowania zawartości przesyłek, o ile pochodzą one z krajów nie należących do Unii Europejskiej. Często okazuje się, że ze względu na zawartość przesyłka taka musi być zatrzymana i nie zawsze trafia do adresata. Niedawno na przykład przedstawiciele służb celnych trafili na paczkę, w której znajdowały się obudowy do telefonów komórkowych (podróbki) firmy Nokia, Siemens, Sony Ericsson i Motorola – zawartość ewidentnie naruszała prawa z tytułu rejestracji znaku towarowego. W ostatnim zaś tygodniu funkcjonariusze skontrolowali przesyłkę, która zawierała... muszle i fragmenty rafy koralowej, to jest okazy chronione waszyngtońską konwencją CITES. Paczka została nadana w Izraelu do odbiorcy w Krośnie. Znajdowały się w niej szkielety koralowców rafotwórczych – 197 sztuk o wadze 2,58 kg. – *Identyfikacja okazów trwa; do jednoznacznego określenia co znajdowało się w przesyłce konieczna jest bowiem wiedza specjalistyczna – mówi Monika Jasina z Urzędu Celnego w Przemyślu.*



Według wstępnej oceny Jerzego Nowaka, koordynatora ds. CITES Izby Celnego, muszle nie figurują na liście gatunków zagrożonych i prawdopodobnie zostaną wydane odbiorcy. Konieczna jest jednak pełna identyfikacja i formalne zakończenie postępowania. **(z)**

Stare przyrządy z Oddziału Otolaryngologicznego wreszcie trafią tam, gdzie ich miejsce: na muzealną półkę. – *To prawdziwy skok w XXI wiek – cieszy się ordynator dr n. med. Marek Drozd, wyjmując z pudeł endoskopy laryngologiczne najnowszej generacji. Sprzęt o wartości 161 tys. zł zakupiono dzięki staraniom dyrekcji szpitala z pieniędzy starostwa powiatowego (100 tys. zł) i środków własnych.*

Aparatura, w którą wzbogacił się oddział, to zestaw endoskopów otolaryngologicznych wraz z instrumentarium (ezofagoskop, nazofaryngoskop, sinusoskop, otoskop), umożliwiający obrazowanie jam głowy i szyi znacznie dokładniej niż metodami dotychczas stosowanymi. – *Dokładność tego obrazowania zapewnia precyzyjna optyka i zastosowanie włókien światłowodowych. Dodatkowo obraz może być przekazany poprzez kamerę wizyjną na ekran monitora i zarejestrowany na dowolnym nośniku pamięci – karcie pamięci, kasecie video lub płycie DVD – wyjaśnia ordynator. Oprócz właściwości diagnostycznych, sprzęt umożliwia wprowadzenie odpowiednich narzędzi i przeprowadzenie operacji, a więc usunięcia ogniska chorobowego wewnątrz jamy nosa, zatok obocznych nosa, nosogardła, krtani lub przełyku. – Jeśli dodamy, iż wprowadzenie tychże instrumentów odbywa się poprzez naturalne przewody (przewód nosowy, uszny, jama ustna), a więc praktycznie bezinwazyjnie, śmiało możemy uznać tę aparaturę za rzeczywiście odpowiadającą standardom medycyny XXI wieku. Do tej pory lekarz mógł obejrzeć np. zatokę za pomocą „lusterka”, jak stomatolog, dokonując wcześniej nacięcia. Obecnie może to zrobić bez naruszenia powłok, otrzymując obraz powiększony i pod różnym kątem, a nadto bardzo dobrze oświetlony. Transmisja obrazu na ekran komputera i możliwość zarchiwizowania nagrania, ułatwi proces szkolenia lekarzy, którzy kształcą się na naszym oddziale.*

Generalnie nowa aparatura poprawi jakość diagnostyki i zabiegów laryngologicznych, wygodę i bezpieczeństwo lekarza i pacjenta, a przede wszystkim umożliwi wprowadzanie tzw. endoskopowej chirurgii zatok i nosa, co do tej pory było niemożliwe – chorych odsyłano do innych ośrodków, np. Krakowa czy Rzeszowa.

Bardzo ważnym aspektem jest również skuteczniejsza walka z nowotworami. Obszary nosa i gardła są miejscem trudno

## Zmiany w policji

16 kwietnia Podkarpacki Komendant Wojewódzki Policji powołał na stanowisko I zastępcy komendanta powiatowego w Sanoku komisarza Krzysztofa Madeja. Zastąpił on na tym stanowisku mł. insp. Kazimierza Haducha, który przeszedł na emeryturę.

Nowy zastępca sanockiego komendanta ma 44 lata, jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i wydziału prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego. W policji pracuje ponad 22 lata, od początku w pionach kryminalnych. Funkcje kierownicze sprawuje od 1990 roku – początkowo jako zastępca naczelnika wydziału dochodzeniowo-śledczego, a od 1999 – naczelnik sekcji dochodzeniowo-śledczej KPP w Sanoku. Za pełnioną służbę był wielokrotnie nagradzany przez podkarpackiego komendanta wojewódzkiego, komendanta głównego i Prezydenta RP. Jest żonaty – żona Małgorzata nie pracuje zawodowo – i ma 22-letniego syna Tomasza – absolwenta Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania.

Zapytany o najbliższe plany w związku z objęciem stanowiska zastępcy komendanta powiatowego policji kom. Krzysztof Madej odpowiada:

– *Moim głównym zadaniem jest bieżący nadzór nad pracą operacyjno-dochodzeniową sanockich policjantów, także tych na posterunkach policji. Będę dbał o to, aby nasze działania prowadziły do ograniczenia ilości przestępstw, czynów karalnych popełnianych przez nieletnich i wykroczeń na terenie powiatu sanockiego, a sprawcy czynów najbardziej dokuczliwych społecznie, takich jak kradzieże, wymuszanie i rozboje, uszkodzenia mienia, włamania czy pobicia zostali szybko ustaleniu, zatrzymani i postawieni przed oblicze sądu. Nie ukrywam, że priorytetem moich działań będzie zwalczanie przestępczości narkotykowej, szczególnie wśród nieletnich. Jestem mieszkańcem Sanoka, dlatego zależy mi na tym, aby sanoczanie czuli się bezpiecznie. Dołożę wszelkich starań, by poziom zaufania społecznego do lokalnej policji z każdym rokiem wzrastał.*

## Skok w XXI wiek



Nowy sprzęt umożliwi rozszerzenie profilu oddziału – podkreśla dr n. med. Marek Drozd.

dostępny w badaniach laryngologicznych, a choroba często rozwija się bezobjawowo. Pacjent zostaje zdiagnozowany, gdy nowotwór – np. zatoki szczękowej – jest już mocno zaawansowany. Nowy sprzęt umożliwi nie tylko wczesną wykrywalność i leczenie, ale też pobieranie wycinków do badania histopatologicznego.

**Urząd Miasta oraz Starostwo Powiatowe w Sanoku informują, że dzień 2 maja 2006 r. (wtorek) jest dniem wolnym od pracy**

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Jedenastego kwietnia doszło do kolejnego wypadku na ul. Krakowskiej. Przechodząca przez jezdnię w miejscu niedozwolonym 62-letnia sanoczanka została potrącona przez audi, za kierownicą którego siedział 26-letni mieszkaniec powiatu brzozowskiego. Kobieta trafiła do szpitala z wstrząśnieniem mózgu i złamaną ręką.

\* Na długo zapamięta przedświąteczne porządki 19-letnia mieszkanka bloku przy ul. Prugara-Ketlinga. Mieszkająca na parterze kobieta zostawiła na noc (13/14 bm.) na balkonie dywan i pięć chodników. Wykorzystał to nieznaną złodziej, który przywłaszczył je sobie, narażając właścicielkę na straty w wysokości 600 złotych.

\* Przedświąteczny ruch w sklepie z artykułami rtv i agd przy ul. Krakowskiej wykorzystał nieustalony dotąd sprawca, który z wystawy sklepowej ukraść (14 bm.) dwa aparaty fotograficzne: Sony o wartości 899 złotych oraz Canon o wartości 649 złotych.

\* Feralny okazał się „lany poniedziałek” dla 20-letniego mieszkańca Sanoka, który – wiedziony zapewne silną potrzebą zaspokojenia pragnienia – włamał się (17 bm.) do sklepu spożywczego przy ul. Jagiellońskiej, skąd zabrał 18 sztuk piwa puszkowego i butelkowego o wartości 49,20 złotych. Znacznie więcej – 250 złotych – kosztować będzie wymiana szyby wystawowej, którą włamywacz wybił, aby dostać się do środka. W wyniesieniu łupu przeszkodził mu patrol policji. Za kradzież z włamaniem sprawca odpowie przed sądem – grozi mu nawet 10 lat pozbawienia wolności.

### Gmina Komańcza

\* 45-letni mieszkaniec gminy Komańcza zbył dosłownie potraktował określenie

**DYŻURY  
W RADZIE POWIATU  
SANOCKIEGO**  
tel. 013-465-29-05

27 kwietnia (czwartek)  
dyżur pełni  
przewodniczący

**Wacław Krawczyk**  
w godz. 14.30-16.30

**DYŻURY  
W RADZIE MIASTA**

26 kwietnia (środa)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący

**Ryszard Bętkowski**  
w godz. 15.00-16.00  
w pokoju nr 67

27 kwietnia (czwartek)  
dyżur pełni radna

**Henryka Tymoczko**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 33

Choć Oddział Otolaryngologiczny nie jest oddziałem dużym, lecz w nim tysiąc pacjentów rocznie i wykonuje średnio sześćset zabiegów. Do pełni szczęścia brakuje jednego: nowego lokum. Pomieszczenia „starego szpitala” są jeszcze starsze niż najstarszy ezofagoskop i najwyższy czas na wymianę...

(jz)

**TYGODNIK SANOCKI**

http://www.tygodnik.esanok.pl/

e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mital Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Ostatnia sesja rady miasta, która miała miejsce 6 bm., przebiegła dość szybko i sprawnie. Radni byli zadziwiająco jednomyślni, obyło się bez zbędnych dyskusji i kłótni. Porządek obrad zdominowały sprawy gruntowe – wszystkie przegłosowano pozytywnie. Uchwalono także regulamin na 2006 rok określający wysokość stawek oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków, wynagrodzeń za godziny ponadwymiarowe i nagród dla nauczycieli, przedłużono czas obowiązywania dotychczasowych taryf dla SPGK na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, wprowadzono zmiany do Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

## Sprawnie i bez emocji

Obszerne sprawozdanie z działalności między sesjami złożył burmistrz Wojciech Blecharczyk. Poinformował m.in. o ustaleniach dokonanych podczas wizyty w Humennem dotyczących uroczystości związanych z 10-leciem partnerstwa obu miast. W Sanoku odbędą się one w październiku, a u Słowaków – w listopadzie br. Omówił także zorganizowane w UM w połowie marca spotkanie burmistrzów z całego regionu, połączone z prezentacją nowoczesnego systemu elektronicznego monitoringu miast. Zainstalowany obecnie w Sanoku jest już przestarzały i wymaga wymiany. Nowy ma mieć docelowo około 50 kamer, a jego koszt szacowany jest na 1.300-1.400 tys. złotych. Część środków miasto zamierza pozyskać od sponsorów, część dołożą ościennne samorządy, m.in. Brzozowa i Rymanowa, których wóldarze zadeklarowali już chęć włączenia się do sanockiego systemu.

– Przed następną radą miasta stanie dylemat: modernizować monitoring czy powoływać bardzo także potrzebną straż miejską, a może jedno i drugie. My musimy przygotować jednak pod to grunt – podkreślił burmistrz. Mówca poinformował również o planach utworzenia trójmiejskiego porozumienia lobbingowego na rzecz rozwoju infrastruktury gospodarczej Sanoka, Krosna i Jasta. – Nie jesteśmy dla siebie żadną konkurencją. Prowadzimy spotkania, tworzymy porozumienie, aby wspierać się we wspólnych przedsięwzięciach i aplikować o środki unijne. Obecnie podstawowym kierunkiem naszych działań jest doprowadzenie do przeprojektowania autostrady A4 tak, by zjazd z niej był w Pilźnie, a nie dopiero pod Rzeszowem. Aktualny projekt jest dla nas zły, bo skutkuje dużymi utrudnieniami w transporcie ciężkim i nie doprowadzi do modernizacji drogi krajowej na odcinku Pilzno-Jasło, na czym bardzo nam wszystkim zależy. Podobnie zresztą jak na powstaniu międzynarodowego portu lotniczego w Rzeszowie, za czym opowiadają się wszystkie samorządy Podkarpacia, bo to ogromna szansa dla całego regionu, nie tylko ze względu na ożywienie gospodarcze, ale i rozwój turystyki. Dziś każdy liczący się inwestor chce mieć w zasięgu 100-120 kilometrów lotnisko. *Dokończenie na str. 5*

### VIII Wystawa „Dom i Ogród”

## Dla producentów i klientów

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od dorocznej wystawy Dom i Ogród, organizowanej przez Regionalną Izbę Gospodarczą. Impreza, której tegoroczna edycja będzie ósmą z kolei, na stałe wpisała się już w krajobraz miasta, zyskując duże uznanie nie tylko wśród wystawców, ale i klientów. Mimo że stanowi przedsięwzięcie typowo gospodarcze, przez wielu postrzegana jest również jako wydarzenie kulturalne, a nawet i towarzyskie, w którym niewątpliwie warto wziąć udział. I to najlepiej w układzie rodzinnym, gdyż organizatorzy jak zawsze zadbałi o to, by prezentowana oferta handlowa była interesująca zarówno dla płci pięknej, jak i tej nieco brzydszej.



Tak było w ubiegłym roku...

VIII Wystawa Dom i Ogród zorganizowana zostanie w dniach 6-7 maja (sobota-niedziela), a miejscem prezentacji będzie tradycyjnie – było już – sztuczne lodowisko przy ul. Mickiewicza. W targowej imprezie weźmie udział 40 wystawców – regionalnych producentów i handlowców, nie zabraknie też bankowców. RIG jako organizator zapewnia wszystkim powierzchnię wystawową, personel porządkowy do obsługi targów, odpowiednie służby do ochrony obiektu, stoisk i zwiedzających („Poglesz”), zaplecze sanitarne oraz wyposażenie stoisk w niezbędne urządzenia i media, a także ubezpieczenie od nieprzewidzianych zdarzeń losowych. Impreza organizowana jest po kosztach własnych, a wstęp na nią – bezpłatny.

Gorące dni przed wystawą – pomimo wieloletnich doświadczeń – odciskają się na skupionej twarzy dyrektora RIG-u Bogusława Połdiaka. Dziesiątki spraw, które trzeba dopilnować, błyskawicznie podejmowane decyzje, dbałość o każdy szczegół wymagają dużego zaangażowania i pracy.

– Kiedy przed ośmioma laty organizowaliśmy pierwszą wystawę, było to robione trochę na wariackich papierach. Dziś nie możemy już sobie na to pozwolić – z roku na rok wzrasta liczba wystawców i zwiedzających (w ubiegłym roku wystawę odwiedziło około 8 tys. osób!), coraz wyższy jest także poziom ekspozycji. Wszystko musi być dopięte na ostatni guzik – mówi dyrektor Połdiak.

Na każdej z kolejnych wystaw pojawiali się nowi wystawcy i ciekawe nowinki techniczne. W ubiegłym roku były to odkurzacze centralne i panele solarne podgrzewające przez całe lato wodę. Ciekawostką nie zabraknie także i w tym roku: AMNON Polska – producent elementów do rekreacji wodnej zaprezentuje model realizacyjny aquaparku w Sanoku, a firma AMB – nowoczesną technologię nakładania tekstur na ściany, dzięki czemu można otrzymać ciekawe kompozycje kolorystyczne lub efekt marmuru.

Wystawa jest magnesem nie tylko dla wystawców, którym daje możliwość promocji i prezentacji najnowszych wyrobów. Stanowi także sporą gratkę dla klientów, wśród których nie brakuje mieszkańców sąsiednich powiatów. Wielu z nich przyjeżdża głównie po to, aby pooglądać, nie mając w planie zakupów. Pod wpływem bezpośredniego kontaktu często podejmują jednak taką decyzję – dowiadują się bowiem o produktach czy usługach, o których wcześniej nie słyszeli albo też przekonują się, że nie są one wcale takie drogie jak myśleli. Korzyść jest więc obopólna, co potwierdzają pozytywne opinie jednych i drugich.

TEKST PROMOCYJNY

## Plastikowa zamiast papierowej

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle rozpoczął wydawanie legitymacji emeryta-rencisty w formie plastikowej karty (wzór obok). Jest ona dokumentem potwierdzającym status emeryta-rencisty i fakt objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym.



### Bez wniosków i pocztą

Jak informuje Stanisław Sroka, rzecznik prasowy jasielskiego oddziału, ZUS wydaje nowe legitymacje z urzędu i nie ma potrzeby składania wniosku w tej sprawie. Nie trzeba też odbierać jej osobiście w oddziale. Plastikowa karta zostanie przesłana pocztą do każdego emeryta lub rencisty. Ze względu na liczbę legitymacji – oddział w Jaśle musi przygotować i wydać około 120 tysięcy sztuk – nie wszyscy emeryci i renciści dostaną je w tym samym czasie. – Prosimy o cierpliwość – na pewno nikt uprawniony nie zostanie pominięty – zapewnia nasz rozmówca.

### Łatwa wymiana

Jeżeli po otrzymaniu legitymacji istnieje potrzeba zmiany danych osobowych (np. nazwiska) lub gdy właściciel zmieni przynależność do oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, ZUS automatycznie wyda nową legitymację. Jeżeli ulegnie zniszczeniu lub zostanie zgubiona, zakład ubezpieczeń wystawi nową na wniosek zainteresowanej osoby.

### Dodatkowe informacje

Wszelkich informacji na temat wydawania nowej legitymacji i zasad postępowania się nią udzielają pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych codziennie w godzinach 9.00-15.00 pod numerem telefonu (0-13) 446-40-01 w. 276. Na pytania odpowiadają również pracownicy Sali Obsługi Klientów w Oddziale ZUS w Jaśle lub jego Inspektoratach w Brzozowie, Dębicy, Krośnie i Sanoku. *(z)*

**Radio Rzeszawy**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

### Obrazki z miasta

## Nie trafią do celu

Ustawiony przy ulicy Piłsudskiego słup (dokładnie opodal niedysiejszego kiosku „U Popka”) z tablicami informacyjnymi o najważniejszych punktach w centrum starówki, od długiego czasu, zwłaszcza przejezdnych, wprowadza w błąd. Widać to na zamieszczonym zdjęciu. Sanoczanin nie zwracał na niego uwagi, bo znał miasto. Przyjezdni,

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO-PCV-AL  
**Okna**  
drzwi  
3-komorowe  
teraz w jeszcze  
niższej cenie  
drzwi wejściowe z PCV i drewna  
okna dachowe, parapety  
rolety, żaluzje, moskitiery

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38  
USTRZYK DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
BRZÓZÓW, ul. Kościuski 25, tel./fax 434 30 15  
www.vidok.com biuro@vidok.com



jeśli mieliby kierować się drogowskazem, na pewno nie dotarliby do celu. Na przykład miejskich toalet, zgodnie z drogowskazem, musieliby szukać w Młodzieżowym Domu Kultury, usytuowanym w tzw. domu mansonarów. Kopca Mickiewicza i parku w okolicach ulicy Grodka, zaś rynku i urzędu – i w tym przypadku byłiby najbliżej celu – w okolicach ulicy Franciszkańskiej. *(cz)*

### KONKURS UWAGA KONKURS UWAGA KONKURS UWAGA KONKURS UW

odcinek 4

## Wymień najważniejsze składniki świeżego „Doskonałego Mleka”.

Jeżeli znasz odpowiedź na zamieszczone powyżej pytanie zadzwoń w dniu emisji kuponu pod numer 013 464 02 21 o godzinie 13:00. 10 pierwszych osób które udzieli prawidłowej odpowiedzi otrzyma cenne upominki. Nie zwlekaj nagrody czekają! Odpowiedź na pytanie znajdziesz w artykule „Mleczna Inteligencja” z dnia 31 marca 2006 r.



Doskonałe, świeże mleko produkuje:  
OSM Sanok  
tel.: 013 465 36 11 fax: 013 465 36 00



A KONKURS UWAGA KONKURS UWAGA KONKURS UWAGA KONKURS U

## INFORMATOR

### CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).  
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: pon. 10.00-15.00, wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44  
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.pl/

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen).

http://www.bieszczady.pl/skansen  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 9.00-16.00 (do 30 IV).

**Telewizja Sanok**  
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Młodzieżowy Dom Kultury** plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

21-23 IV, godz. 18.00 – „Spacer po linie”, prod. USA, od 15 lat.

28-30 IV, godz. 18.00 – „Tajemnica Brokeback Mountain”, prod. USA, od 15 lat.

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty czynny wg harmonogramu:

pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.

**Postój taxi** tel. 013-463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 013-463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuski 12, tel. 013-463-68-58; codzienne (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.

**Nocne dyżury aptek**  
21-24 IV – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuski 31.

24 IV - 1 V – apteka prywatna „Panorama”, ul. Krakowska 2.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuski 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136**

Godziny pracy: wt.-czw. (sekretariat) 10.00-14.00, wt. 14.00-18.00 – terapia indywidualna (po uzgodnieniu umówieniu się), czw. 16.30-18.30 – grupa wsparcia dla kobiet żyjących w warunkach przemocy.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 24 IV w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Barbara Skrętkowska**.

**Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.**

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

28-30 IV, godz. 18.00 – „Jan Paweł II”, prod. Włochy/USA/Polska.

## Wiersze, które „działają jak należy”



Gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej był w ubiegłym tygodniu Wasył Machno (ur. 1964), jeden z najbardziej znanych współczesnych poetów ukraińskich, eseista, tłumacz, od 6 lat mieszkający w Nowym Jorku. Poeta został zaproszony do Sanoka w ramach projektu „Wspólne dziedzictwo kulturowe – Granica nie musi dzielić” realizowanego przez MBP we współpracy z PWSZ i MBL. Podczas spotkania – pomyślanego jako dialog dwóch poetyckich indywidualności – był on gościem Janusza Szubera, którego wiersze tłumaczył od kilku lat. Poeci czytali swoje utwory – w tłumaczeniach i oryginałach, Wasył Machno opowiadał o tym, jak trudno było mu zaistnieć za

„wielką wodą” i odpowiadał na pytania publiczności.

Jak sam przyznał, w USA przeżył ponowne narodziny, również jako poeta. Efektem tego doświadczenia był kolejny, szósty z kolei tomik „34 wiersze o Nowym Jorku i nie tylko” – zbiór z tym najbardziej poetyckim miastem świata w tle.

Jak mówi: *Dla poety Nowy Jork to bardzo ciekawe i bardzo nieprzyjemne miejsce. Od jakiegoś czasu zacząłem tworzyć swój Nowy Jork, żeby było mi łatwiej go rozumieć i w nim mieszkać; właśnie wtedy pojawiły się nowojorskie wiersze (...). Nowy Jork jako tekst w tej książce nie tylko jest miastem i oczywiście coś więcej dla mnie znaczy jako*

*przeźren, wypełniona ludźmi, autami, kawiarniami, wierszami. Nawet kiedy opisuję jakieś bardziej lub mniej znane nowojorskie dzielnice, to zawsze w tym jest coś więcej. Chciałem, żeby poprzez konkret Nowego Jorku można było pomówić o rzeczach uniwersalnych. W moim przekonaniu miasto i jego kultura, jego życie i rytm, zwłaszcza takiego miasta jak Nowy Jork, może wywołać różne odczucia, ale zawsze w tym jest coś więcej (...).*

Poezja Wasyła Machno odznacza się charakterystyczną dykcją, rytmem i metaforyką. Sanocka publiczność reagowała na tę twórczość w bardzo żywy sposób. Jego wiersze – otwarte na wielokulturowość świata – pełne są wnikliwych obserwacji, stanowiących punkt wyjścia do filozoficznej refleksji. Choć Machno wciąż jeszcze kształtuje język swojej wypowiedzi poetyckiej, w jego wierszach widać fascynację twórczością Zbigniewa Herberta, Czesława Miłosza, a także Janusza Szubera. Tak o tomie „34 wiersze o Nowym Jorku i nie tylko” pisze Jacek Bierut: *Machno nie jest monotony. Próbuje różnych strategii i trzeba mu przyznać, jest skuteczny. Nie wyszykowano nam tu typowego zbiorku wierszy z zatręśnienia tych, które zajmują wprawdzie w trakcie lektury, ale potem pozwalają czytelnikowi jak gdyby nigdy nic wrócić do własnych zajęć i jedynym śladem po lekturze jest tylko fakt, że niedawny czytelnik wyrobił sobie o książce jakieś zdanie, że może je sobie w odpowiedniej chwili przypomnieć, błysnąć umiejętnością formułowania sądów i odczytaniem. „34 wiersze o Nowym Jorku i nie tylko” działają jeszcze przez jakiś czas po zarzuceniu, jak aspiryna, jak należy.* (a)



I Rocznicę śmierci Wielkiego Polaka  
Papieża Jana Pawła II Honorowego Obywatela  
Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka  
(02.04.2005 r. godz. 21.37 - 2006)



TOTUS TUUS

## Rocznicowa kartka

Filokartysta Borys Łapiszczak uczcił pierwszą rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II wydaniem kolejnej, 16 już kartki.

Na frontowej stronie widnieją trzy podobizny Karola Wojtyły z początków pontyfikatu – reprodukcje jednego z pierwszych zdjęć oraz dwóch znaczków Poczty Polskiej. Druga strona zawiera natomiast reprint unikalnego znaczka papieskiego, wydanego przez „Solidarność” internowanych w Nowym Łupkowie.

Kartka tradycyjnie ukazała się w nakładzie 32 sztuk. Następne wydawnictwo Łapiszczaka dotyczyć będzie otwarcia hali „Arena Sanok”. (b)

Na scenie Sanockiego Domu Kultury zespół Teatru im. Wandy Siemaszkowej zaprezentował w niedzielę 9 kwietnia jedną ze swoich najnowszych realizacji – „Balladynę” Juliusza Słowackiego w reżyserii Katarzyny Deszcz.

## Moda na teatr

Rzeszowskie przedstawienie odważnie podejmuje dialog z tradycją teatralną. Obejrzałszy inscenizację wyważoną, ale też daleką od tradycyjnego ujęcia tematu. Cóż to zresztą znaczy: przedstawić „Balladynę” w sposób tradycyjny? Dramat Juliusza Słowackiego stwarza nieograniczone wprost możliwości interpretacyjne i twórcy spektaklu rozważnie czerpią z tej skarbnicy. Tytułowa bohaterka to kobieta ambitna, pewna siebie. Świat stawia przed nią kolejne wyzwania, a każdy cel uświęca środki. Pnie się coraz wyżej, łamiąc wszelkie prawa i zakazy moralne. W inscenizatorskiej koncepcji raz przypomina lady Makbet, to znów współczesną, pozbawioną skrupułów kobietę interesu. Wszystko, co zdarza się na scenie wokół głównej bohaterki, służy pokazaniu prawdy o człowieku, o granicach jego wolności.

Przedstawienie Teatru im. Wandy Siemaszkowej z powodzeniem przenosi romantyczny klimat tragedii w realia współczesności, a dzieje się tak przede wszystkim dzięki oryginalnej scenografii Anny Sekuły. To, co w dramacie Słowackiego pozwala odwołać się do historyczności, zostało w rzeszowskiej inscenizacji wyrażone poprzez kostium.

Pustelnik paraduje w żołnierskim płaszczu, wlokąc za sobą wóz pełen znaczących rekwizytów: obok królewskiej korony są tam strzepy sztandarów, wystużony hełm i kupa wszelkiego żelastwa. Kirkor zakłada skrzydła husarii, to znów

czapkę utana. Fon Kostryn przemyka przez kolejne sceny w czarnym skórzanym płaszczu. Balladyna zmienia kreację, a wraz z nimi – swoje społeczne role. Ciągłe jest tą samą pozbawioną skrupułów dziewczyną ze wsi, ale kostium otwiera przed nią furtkę do innego – lepszego? – świata. Tytułowa bohaterka wypiera się swoich korzeni i właściwie od tego momentu staje się postacią żalotną, groteskową i wyraźnie zmierza ku kłębce. W drugiej części spektaklu suknia Balladyny przypomina kreację operowej diwy, jest sygnałem teatralnej konwencji, zdaje się mówić: chciecie, to wierzcie...

Nie wiem, czy to świadomy zamiar twórców spektaklu, czy też aktualne wydarzenia tak ukierunkowały moją uwagę... Dostrzegłam w rzeszowskim przedstawieniu cechy tragifarsy politycznej. Kirkor to szlachetny zapalelec, pełen najlepszych i najszczerzych chęci, ale bezsilny – jakby z zupełnie innej bajki. Nikt go nie potrzebuje: ani żona, ani poddani. Za to Kostryn, który śledzi Balladynę, podsłuchuje ją, zbiera „haki”, nie okazuje nigdy prawdziwej twarzy, doskonale sobie radzi w mrocznym, pozbawionym zasad

świecie. No i przede wszystkim Grabiec, który z głupawego chłopka przestacza się w parodystycznego króla – jego przemówienie tuż po objęciu władzy nad królestwem Goplany, choć w zamiarze karykaturalne, wcale nie śmieszy... Na uczcie w zamku ten „z chłopca król” doskonale potrafi maskować swoje pochodzenie. Gdy odkrywa, że ma na skroniach koronę Popiela, nie myśli o odpowiedzialności, lecz upaja się władzą, o której wcześniej nie mógł nawet marzyć. Ta alegoria ukoronowanej głupoty budzi grozę.

Rzeszowska „Balladyna” to przedstawienie z klasą. Świadczą o tym scenografia – w scenie zbierania malin wokół Aliny wirują drobne czerwone piłeczki, podwodny świat Goplany przypomina ogromne akwarium – aktorstwo – przede wszystkim doskonała rola tytułowej bohaterki – i reżyseria, eksponująca to, co w dramacie Słowackiego jest możliwe do wyeksponowania, z zachowaniem wierności wobec tekstu i szacunku wobec twórcy, przy jednoczesnym otwarciu na wszelkie bolączki współczesnej rzeczywistości.

Podobno bohaterowie słynnych polskich seriali ostatnio namiętnie chodzą do teatru. Może i w Sanoku ta moda się przyjmie? Oby, bo teatr to ostatnie magiczne miejsce, jakie nam, proszę Państwa, pozostało w tej coraz bardziej płaskiej i jednomyślniejszej rzeczywistości. I tylko tam mamy szansę popatrzeć na samych siebie z dystansem.

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

## W trzech miastach

W trzech miastach – Jerozolimie, Krakowie i Sanoku – w Wielki Piątek franciszkanie odprawiają misterium pogrzebu Jezusa Chrystusa – nabożeństwo pasyjne, zapoczątkowane w XVII w. w Jerozolimie. Stosunkowo niedawno zostało ono przeniesione do Polski. Od dziewięciu lat odprawiają je w Krakowie reformaci, a od trzech sanocki franciszkanie. Misterium odprawiane w Wielki Piątek, wzorowane na pierwowzorze z Ziemi Świętej, składało się z czterech stacji: „Skazanie Chrystusa na śmierć”, „Ukrzyżowanie i śmierć”, „Namaszczenie Ciała Chrystusa” oraz „Grób”. Najbardziej przejmująca scena miała miejsce podczas drugiej stacji, kiedy to dwaj lektorzy, odtwarzający biblijne postacię Nikodema i Józefa z Arymatei, przedstawiali zdjęcie z krzyża Ciała Chrystusa. Procesja z Ciałem Zbawiciela przeszła następnie do tzw. „Kamienia namaszczenia”, gdzie kapłan namaścił figurę Chrystusa olejkami i wonnościami. Po zawinięciu Ciała w płótno pogrzebowe i przeniesieniu do grobu, rozpoczęło się nocne czuwanie przy wystawionym do adoracji Najświętszym Sakramencie. Misterium pogrzebu Jezusa Chrystusa należy do najbardziej przejmujących i widowiskowych nabożeństw Wielkiego Tygodnia w Jerozolimie. Również uczestnicy misterium w Sanoku byli pod wrażeniem surowości oraz plastyczności inscenizacji wydarzeń biblijnych. W czasie nabożeństwa śpiewane były pieśni wielkopostne oraz Gorzkie Żale. oprac. (z)



Trzecia stacja: namaszczenie Ciała Chrystusa.

## Uhonorowali kompozytorów

Podczas zakończonych niedawno VII Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych rozstrzygnięto Konkurs Kompozytorski na kompozycję akordeonową Sanok 2005. Dwie równorzędne II nagrody (I nie przyznano) otrzymali: Lilianna Kostrzewa za utwór *Improvisos* na klarnet basowy i akordeon oraz Marek Kunicki za utwór *1984* na obój i akordeon; wyróżnienie: Drażan Kosoric (Bośnia i Hercegowina) – *In our empty rooms* na skrzypce i akordeon. Laureatów uhonorowano podczas koncertu inauguracyjnego, a nagrodzone utwory wykonane zostały podczas koncertów towarzyszących. Organizatorzy postanowili kontynuować Konkurs Kompozytorski. Jego trzecia edycja – kompozycja na akordeon solo – została ogłoszona pod nazwą Sanok 2007. /jot/

## Gratka dla melomanów

Już jutro (22 bm.) o godz. 19.15 w ramach cyklu *Muzyka Młodych u Franciszkanów* odbędzie się czwarty w Sanoku, a dwunasty od początku imprezy koncert organowo-kameralny pn. *Wesoły nam dzień dziś nastał, Alleluja!* W programie muzyka pełna radości, wesela, miłości i uwielbienia dla Chrystusa Zmartwychwstałego – J.S.Bach, D.Buxtehude, F.Francoeur, J.H.Buttstett, Jan z Lublina, M.Sawa, Ch.Callahan. Wystąpią uczniowie krakowskich szkół muzycznych: Aleksandra Lelek (wiolonczela), Maria Pawlisz i Tomasz Chorzalski (organy) oraz – współorganizator i dobry duch festiwalu – o. Jacek Wójcicki (organy).

W trakcie koncertu odbędzie się konkurs na temat muzyki klasycznej (do wygrania płyty!) oraz zbiórka datków na remont organów w kościele franciszkańskim. /k/

## Impresje

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 24 kwietnia (poniedziałek) na wernisaż wystawy „Impresje” Sanockiego Klubu Fotografików. Swoje prace pokażą: Władysław Szulc, Waclaw Koziół, Dorota Stafij, Marian Kraczkowski, Arkadiusz Kowski, Dorota Gwara, Maria Kępa, Łukasz Władysław, Paweł Strzelecki i Robert Ziobro. (a)

## Atak wampirów

Wielkie atrakcje czekają za tydzień fanów muzyki metalowej. W piątek (28 bm.) w Klubie Kino przy ul. Mickiewicza odbędą się koncerty pod hasłem „VAMPIRIC ATTACK 2006”. Zagrają kolejno: MISTERIA, NECROSADIST, PRELUDIUM, STILLBORN i DARZAMAT. Początek o godz. 18.00, bilety po 12 zł. Gwiazdą będzie oczywiście *Darzamat*, zespół o międzynarodowej już renomie, promujący album „Transkarpatia”. O klasie grupy najlepiej świadczy fakt, że pod koniec roku weźmie udział w obywatelowym festiwalu X-Mas Fest. (koncerty w Niemczech, Austrii, Holandii, Belgii, Szwajcarii i Francji) obok Six Feet Under, Gorefest, Krisiun, Cataract i God Dethroned.

Kolejne koncerty metalowe planowane są 3 czerwca, gdy w Sanoku zagrają SCEPTIC i THY DISEASE. (b)

## Konkursy Gagatka

Osiadłowy Dom Kultury „Gagatek” zaprasza dzieci i młodzież szkół podstawowych oraz gimnazjalnych do wzięcia udziału w Turnieju *Super Sprawni*. Każdy z uczestników będzie mógł wykazać się w testach: wytrzymałościowym, siłowym i zręcznościowym. Zdobyte w nich punkty zadecydują o klasyfikacji generalnej, która ustalona zostanie po ostatnim etapie turnieju, tj. zwinnościowym torze przeszkód, jaki odbędzie się w maju. Najlepszymu zawodnikowi przyznany zostanie wówczas tytuł SUPER SPRAWNY 2006. ODK „Gagatek” zaprasza również do udziału w konkursach:

\* „Zaśpiewaj” – 28 kwietnia o godz. 16.00

Warunki udziału: solista lub grupa (do 5 osób) prezentuje się w dwóch utworach (do podkładu instrumentalnego lub a capella), których czas nie przekracza 10 min, każdy uczestnik może się prezentować tylko w jednej grupie, zgłoszenia (karty uczestnictwa w ODK „Gagatek”) do 24 bm.

\* „Zatańcz” – 17 maja o godz. 16.00

Warunki udziału: solista lub grupa (2-6 osób) prezentuje się w samodzielnie przygotowanych 1-2 układach tanecznych, każdy uczestnik może być członkiem jednej grupy, zgłoszenia (karty uczestnictwa w ODK „Gagatek”) do 15 maja.

Z okazji Dnia Ziemi placówka zaprasza także na ciekawe zabawy i konkursy o tematyce ekologicznej, które odbędą się 20 kwietnia o godz. 16.00. //

Dokończenie ze str. 3.

Burmistrz zrelacjonował także tygodniową wizytę w Szwecji i Norwegii (sfinansowaną ze środków norweskiego Interregu), gdzie wraz z przedstawicielami Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Środowiska i spółek komunalnych zapoznał się z nowoczesnymi technologiami systemów grzewczych, utylizacji odpadów i oczyszczania ścieków komunalnych. – Czekają nas potężne inwestycje związane z modernizacją oczyszczalni ścieków oraz ujęć wody i jazu w Zastawiu. Od pół roku prowadzimy rozmowy z autorami technologii norweskich. Zobaczyliśmy, jak są one stosowane i w jaki sposób można pozyskiwać na nie środki. W czerwcu przyjadą do nas Norwegowie i Szwedzi w sprawie wspólnego projektu w ramach Interregu. W wyjeździe uczestniczył także burmistrz Zagórze, z którym współpraca układa się bardzo dobrze. Przygotowujemy wspólny program edukacyjny na temat segregacji odpadów, chcemy też stworzyć zakład utylizacji w Średnim Wielkim. Likwidacja sortowni w SPGK jest priorytetem nie tylko Rady Dzielnicy, ale całego miasta.

Włodarz poinformował także o rozmowach prowadzonych z potencjalnymi inwestorami, którzy są zainteresowani budową dwóch dużych zakładów w Sanoku – poligraficznego i z branży okomotoryzacyjnej. Każdy z nich miałby stworzyć miejsca pracy dla około 400 osób. – Zrobimy wszystko, aby tych inwestorów przekonać do Sanoka, żeby zechcieli właśnie tu inwestować – zapewniał Wojciech Blecharczyk.

### Kasa dla nauczycieli

Radni przyjęli regulamin na 2006 rok określający wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków, wynagrodzeń za godziny ponadwymiarowe i zastępstwa doraźne oraz nagród dla nauczycieli. Obowiązek taki wynika ze znowelizowanej Karty Nauczyciela. Zmiany dotyczą wzrostu z 4 na 5 procent dodatku funkcyjnego za wychowawstwo oraz zmiany trybu przyznawania nagród dyrektora, co nie wymaga powoływania komisji.

### Bez podwyżek

Jednogłośnie przeszła uchwała o przedłożeniu do końca br. dotychczasowych taryf dla SPGK na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Możliwość taką zapewniła znowelizowana w 2005 roku ustawa. W dyskusji zabrała głos jedynie Henryka Tymoczko: – Kiedyś woda była za darmo, dziś nazywa się ją towarem. Nigdy się z tym nie zgodzę, bo dla mnie woda jest życiem. Dlatego tę wiadomość przyjmuję z wielkim zadowoleniem.

### Zamiast ryczałtu wynagrodzenie

Radni zaakceptowali zmianę zasad wynagradzania członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dotychczas otrzymywali oni ryczałt w wysokości 40 procent (przewodniczący) i 25 procent (członkowie) najniższego wynagrodzenia. Zmienne pod koniec roku 2005 przepisy nakazują, aby zamiast ryczałtu płacono im wynagrodzenia na podstawie umowy, co powoduje realne zmniejszenie otrzymywanych kwot. Wyrównano to, podnosząc stawki do 45 procent dla przewodniczącego oraz 30 procent dla członków komisji.

### Odpowiedź na interpelację

Radni zapoznani zostali z interpelacją Jerzego Sybidy, który odniósł się do burd po meczu piłkarskim w Krakowie i w kontekście podjętej niedawno przez Radę Miasta Sanoka uchwały uchylającej zakaz sprzedaży alkoholu w obiektach sportowych wnosil o opinię w tej sprawie pełnomocnika burmistrza ds. profilaktyki przeciwalkoholowej. Odczytana przez Jana Pawlika odpowiedź wiceburmistrza Mariana Kurasza i pełnomocnika nie zadowolila radnego. Powrócił on do tematu, odczytując wniosek napisany przez niego oraz Mariana Burszty, Henryka Tymoczko i Joannę Hydzik, żądający uchylenia wspomnianej uchwały. Do wniosku dołączono kserokopie 1087 podpisów mieszkańców Sanoka i okolic sprzeciwiających się sprzedaży alkoholu w obiektach sportowych. Przewodniczący zapowiedział, że ustosunkuje się do wniosku po konsultacji z radcą prawnym.

## Droga krzyżowa na Tarnicę

Mimo wyjątkowo niesprzyjającej pogody (śnieżyca, deszcz, wiatr, mgła) ponad czterdzieści osób z Sanoka zdecydowało się wziąć udział w tradycyjnej drodze krzyżowej na Tarnicę, zorganizowanej w Wielki Piątek (14 bm.) przez sanocki Oddział PTTK.

Idących z Wołosatego wędrowców prowadził ks. Piotr Bartnik, proboszcz parafii w Górzance, a zarazem przewodnik górski, który na poszczególnych stacjach przypominał mękę i cierpienie prowadzonego na Golgotę Chrystusa. Po kilkugodzinnej wędrówce w deszczu, śniegu i mgłę najwytrwalsi dotarli do celu – na szczyt Tarnicy, pod krzyż upamiętniający pobyt w tym miejscu ks. Karola Wojtyły w sierpniu 1953 roku.



Najwytrwalsi dotarli na szczyt Tarnicy po kilkugodzinnej wędrówce w śniegu, deszczu i mgle.

### Studium przypadku

W ramach wolnych wniosków wiceburmistrz Stanisław Czernek przedstawił przebieg „sprawy” pomiędzy miastem a Barbarą Grzebień – właścicielką Hotelu *Pod Trzema Różami*, gdyż – jak stwierdził – wywołuje to nadal sporo emocji i zapytań. 27.12.2002 – p. Grzebień składa wniosek o kupno 5-metrowego pasa gruntu przy hotelu, oferując w zamian drogę na skarpie. 9.01.2003 – odpowiedź UM – zarząd miasta nie przyjmuje oferty, proponując na zamiar inną działkę, od strony podwórka. 25.01.2003 – p. Grzebień nie wyraża zgody i podtrzymuje poprzednią propozycję. 26.01.2003 – odpowiedź UM, że sprawa zostanie rozpatrzona w najbliższym czasie. 20.05.2003 – komisja budownictwa pozytywnie opiniuje zamiar zaproponowany

przez p. Grzebień. 12.07.2003 – właścicielka kieruje wniosek do rady miasta. 29.08.2003 – komisja budownictwa proponuje p. Grzebień dzierżawę przyległego do hotelu gruntu i dokonanie zamiany proponowanej przez UM. 2.09.2003 – komisja finansowa podtrzymuje stanowisko komisji budownictwa. 3.09.2003 – właścicielka składa wniosek o rozgraniczenie, co blokuje wszelkie ruchy przy podziale działek. 7.11.2003 – wniosek p. Grzebień o przyspieszenie sprawy, mimo toczącego się rozgraniczenia. 24.11.2003 – UM odpowiada, że na skutek toczącego się rozgraniczenia nie można dokonać podziału nieruchomości, niezbędnego do zamiany. 13.05.2004 – rozgraniczenie kończy się ugodą w sądzie, co umożliwia przystąpienie do podziału działek. 14.07.2004 – zatwierdzenie podziału działki miejskiej o pow. 202 m<sup>2</sup> przeznaczony do zamiany. 4.08.2004 – zatwierdzenie podziału działki p. Grzebień, gdzie właścicielka dokonuje odjęcia 48 m<sup>2</sup> przeznaczonych do zamiany z miastem. 19.08.2004 – skierowanie projektu uchwały o zamianie do rady miasta. 14.09.2004 – rada miasta podejmuje uchwałę w sprawie zamiany przedmiotowych nieruchomości; do zamiany jednak nie dochodzi, gdyż nieruchomość p. Grzebień obciążona jest hipoteką, o czym właścicielka wcześniej nie powiadamia. 5.04.2005 – zdjęcie hipoteki na wniosek dłużniczki. 16.08.2005 – rzeczoznawca majątkowy p. Gilarski wycenia 48-metrową działkę p. Grzebień na 4.212 zł, a 202-metrową działkę miejską – na 42.647 zł. 22.08.2005 – sporządzenie protokołu uzgodnień w sprawie zamiany nieruchomości, którego p. Grzebień nie przyjmuje, nie akceptując cen. 21.09.2005 – właścicielka zleca wykonanie wyceny p. Zielińskiemu, który wycenia jej działkę na 4.212 zł, a działkę miejską – na 17.730 zł. 20.10.2005 – rozbieżne operaty szacunkowe przesłane zostają do Podkarpackiego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Majątkowych z prośbą o ocenę prawidłowości ich wykonania. 3.11.2005 – poinformowanie o tym fakcie p. Grzebień. 5.12.2005 – PSRzM przedstawia opinię, w której kwestionuje oba operaty, stwierdzając, iż nie mogą one stanowić podstawy do przeprowadzenia zamiany gruntów. 12.12.2005 – miasto zleca ponowną wycenę PSRzM. 15.01.2006 – PSRzM przedkłada operaty, wyceniając działkę właścicielki hotelu na 9.504 zł, a działkę miejską – na 45.400 zł. 25.01.2006 – przedstawienie operatów p. Grzebień. 1.02.2006 – zainteresowana zwraca się pisemnie do UM o niesporządzenie protokołu uzgodnień bez udziału jej pełnomocnika. 21.02.2006 – przygotowanie projektu protokołu uzgodnień i zaproszenie właścicielki oraz jej pełnomocnika do zapoznania się z nim w dn. 28.02.2006. 27.02.2006 – wydanie (na pisemną prośbę zainteresowanej) 1 egz. protokołu uzgodnień, którego do dziś p. Grzebień nie podpisała. 16.03.2006 – właścicielka hotelu kieruje pismo do prezesa PSRzM – Bogusławy Szczepanik, stwierdzając, iż ustalenia w operatach szacunkowych są sfałszowane, i żąda wyjaśnień. Kopię tego pisma przesyła do burmistrza, który do dziś nie otrzymał żadnej odpowiedzi w tej sprawie. W międzyczasie p. Grzebień występuje do UM o bezprzetargowy zakup działki od strony podwórka, na co zgodę wyraziła rada miasta. Do dziś nie zakończono jednak jeszcze postępowania protokołowego, uzgadniającego cenę.

Joanna Kozimor

– Drogę krzyżową na Tarnicę w Wielki Piątek organizujemy już od 11 lat. Uczestniczą w niej przewodnicy, ratownicy górscy i turyści. Oddajemy w ten sposób hołd Jezusowi, a zarazem i Ojcu Świętemu, który w szczególny sposób ukochał góry. Gdy był już bardzo chory i otrzymał następne zaproszenie do ojczyzny, powiedział: „Chciałbym odwiedzić jeszcze choć tylko dwa miejsca i obydwą w Bieszczadach.” Uczestnicząc w wędrówkach, pielgrzymkach i drodze krzyżowej chodzimy po śladach Ojca Świętego i tym samym spełniamy jego ostatnią wolę – powiedział Krzysztof Pratzner, szef sanockiego Oddziału PTTK.

Miłośników wędrówek turystycznych sanocki Oddział PTTK zaprasza na XVI Rajd Rodzinny, tym razem po Zagórze i okolicach, który odbędzie się 1 maja (poniedziałek). Wyjazd z Sanoka MKS-em nr 5 – spotkanie przy Dworcu PKP w Zagórze o godz. 9.00. W programie: przejście szlakiem zielonym w kierunku wzniesienia *Gruszka* (583 m) zejście do Tarnawy Górnej. Po drodze zwiedzanie Zagórze, ruin klasztoru karmelitów bosych, cerkwi w Wielopolu, podziwianie widoków z wzniesienia *Makówka* (497 m), wspólne ognisko. Szczegóły na afiszach oraz w biurze PTTK przy ul. 3 Maja.

/jot/

## Fachowa wiedza

Ponad pięćdziesiąt chłopców i dziewcząt wzięło udział w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, które odbyły się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. – Zakres wymaganej wiedzy był bardzo szeroki. Uczestnicy musieli wykazać się m.in. znajomością przepisów przeciwpożarowych, zasad prowadzenia działań ratowniczych, podstawowego sprzętu, pierwszej pomocy, statutów, regulaminów OSP, umundurowania – mówi st. kpt. Piotr Królicki, rzecznik prasowy KP PSP.

Rywalizacja przebiegała w trzech grupach. A oto zwycięzcy:

Szkoły podstawowe: Konrad Czech (SP2 Zagórze); Paweł Krawczyk (SP Poraz); Tomasz Sowa (SP 2 Sanok). Szkoły gimnazjalne: Łukasz Krawczyk; Paweł Giba (G Tarnawa Dolna); Marcin Radwański (G2 Sanok). Szkoły ponadgimnazjalne: Mariusz Furdak (I LO); Stanisław Barański (ZS nr 1); Tadeusz Barański (ZS nr 4).

Eliminacje zorganizował Zarząd Powiatowy ZOSP i Komenda Powiatowa PSP, a nagrody ufundowało starostwo. Zwycięzcy będą reprezentować nasz rejon w eliminacjach szczebla wojewódzkiego, które odbędą się pod koniec kwietnia. (z)



Finaliści grupy I i II wraz z komendantem powiatowym PSP w Sanoku st. kpt. Krzysztofem Dżuganem i prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP dh. Eugeniuszem Paszkiewiczem. Stoją od lewej: Aleksandra Lipowicz, Dariusz Gocek, Szymon Drozd, Michał Dębski, Tomasz Sowa, Piotr Giba, Marcin Radwański, Paweł Krawczyk, Łukasz Krawczyk, Konrad Czech.

## Sami o sobie

W ostatnich dniach marca rozstrzygnięty został konkurs *Młodzież w oczach młodzieży* zorganizowany w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z inicjatywy pedagoga ulicznego Ewy Mendyki i współpracujących z nią wolontariuszy.

W konkursie, którego głównym celem było ukazanie (w dowolnej formie artystycznej), w jaki sposób młodzi widzą samych siebie, wzięła udział przede wszystkim młodzież sanockich szkół średnich. – Uczestnicy wykazali się dojrzałością w podejściu do tematyki, oryginalnym ujęciem oraz różnorodnością form artystycznych. Wysoki poziom prac świadczy o tym, że wśród młodzieży jest wielu utalentowanych twórców – podkreśla Ewa Mendyka.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 6 bm. w gabinecie burmistrza Wojciecha Blecharczyka. Wśród laureatów znaleźli się: Jakub Pelczar – II LO (cykl fotografii), Kamil Pelczar – I LO (opowiadanie), Paulina Orłowska – I LO (plakat), Katarzyna Osełkowska – I LO (grafika komputerowa). Nagrodę specjalną otrzymała Monika Kabala z Gimnazjum w Tarnawie Dolnej – autorka ciekawej pracy literackiej o dokumentalnej formie. oprac. /j/

## Jak żołnierze

W Zespole Szkół nr 2 (dawny „mechanik”) odbyły się rejonowe eliminacje XXIX edycji Zawodów Sportowo-Obronnych „Sprawni jak żołnierze”. W rywalizacji brało udział dziewięć drużyn z czterech powiatów: brzozowskiego, bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego. Młodzież musiała wykazać się umiejętnościami w następujących konkurencjach: strzelanie, rzut granatem, test sprawnościowy, pierwsza pomoc przedmedyczna i bieg na orientację



Przedstawiciele Sanoka zaprezentowali się bardzo dobrze. W klasyfikacji drużynowej uczennice z ZS nr 2 zajęły pierwsze miejsce, a ich koledzy drugie. Równie znakomicie gospodarze wypadli w klasyfikacji indywidualnej: Katarzyna Wronowska zajęła pierwsze miejsce, a Marek Kucharski drugie. Warto dodać, że konkurencja strzelecka została rozegrana w nowootwartej strzelnicy, mieszczącej się w piwnicach budynku ZS nr 2.

Zwycięskie drużyny i najlepszych zawodników (na zdjęciu) nagrodzono dyplomami, pucharami i nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez starostów i sklep Almi DECOR. Organizatorzy – ZS Nr 2 i Wojskowa Komenda Uzupełnień – dziękują za pomoc i współpracę Ryszardowi Prorokowi z sanockiego LOK-u oraz Kazimierzowi Niżnikowi – trenerowi Klubu Strzelectwa Sportowego „UZI” w ZS nr 2. (z)

Przyporządkowanie ulic trzem różnym administratorom na pewno nie sprzyja utrzymaniu czystości w mieście. Ale widać też gołym okiem kompletny brak współpracy i koordynacji działań, choćby przy okazji wiosennych porządków.

## Wiosenne porządki

Gdy przed świętami jedni zmiatają ulicę Piłsudskiego, drudzy zaczynają zeskrobywać zeszlaczony brud w rejonie Białej Góry, a wiatr rozwiewa kupki piachu na Podgórzu, pozmiatane dzień wcześniej... Logicznym rozwiązaniem byłoby, aby burmistrz, który jest gospodarzem miasta, koordynował – za pośrednictwem służb miejskich – całą akcję poziomowego sprzątnięcia ulic. Niestety, każdy sobie rzepkę skrobie. Nikt nie wie, kiedy np. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oczyści ulicę Lipińskiego – której wygląd, łącznie z chodnikami, jest fatalną wizytówką tej instytucji i miasta – albo dlaczego powiat zabiera się przed świętami za sprzątnięcie peryferii, podczas gdy na ulicy Kościuszki leżą łachy piachu. W rezultacie miasto jest brudne i jest to problem, który coraz bardziej irytuje mieszkańców. Administratorzy – przynajmniej powiat i miasto – zapewniają, że do końca miesiąca Sanok będzie posprzątany.

W imieniu starostwa usługę wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych. W ciągu miesiąca po zakończeniu akcji zimowej firma ma usunąć z ulic piasek i resztki soli. Termin mija 22 kwietnia. Jak zapewnia Tadeusz Panek z PRDiM (zresztą radny miejski) porządki ruszyły dwa tygodnie przed świętami. Ekipy pracują na dwie zmiany. W godzinach wzmożonego ruchu sprzątane są peryferia, a bardziej ruchliwe ulice popołudniami i wieczorem. Powiat odpowiada m.in. za oczyszczenie ulicy Kościuszki, Jagiellońskiej, Mickiewicza, Daszyńskiego, Sienkiewicza.

Patrząc na jakość prac, można mieć poważne wątpliwości, czy wykonawcy są kontrolowani. Na przykład dwa lata temu, przy ulicy Robotniczej i Kościelnej, pozamiatany piasek leżał do jesieni, dopóki nie spłynął z deszczem do kanalizacji. A w ubiegłym roku droga wyglądała tak, jakby w ogóle nikt jej nie sprzątał. Antoni Wielgus, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, zapewnia jednak, że roboty są odbierane i zdarzają się przypadki wstrzymania zapłaty za faktury do czasu usunięcia usterek.

Miasto zleciło oczyszczenie swoich traktów dwóm firmom: AZI SPGK. Pierwsza wygrała przetarg na sprzątnięcie chodników, a druga – ulic. Dlaczego sprzątnięta jest

część chodników? – *Obowiązek ciąży na właścicielach nieruchomości. Miasto robi to zastępczo tylko w centrum* – wyjaśnia Jacek Gomułka, naczelnik wydziału komunalnego.

A co ze skarpą, której wygląd woła miejscami o pomstę do nieba – porozru-



Jednokrotne sprzątnięcie nie wystarczy – szczególnie na traktach obficie posypanych zimą piaskiem – co widać na przykładzie ulicy Mickiewicza. W Wielkim Tygodniu widzieliśmy tam ekipę zbierającą zaskorupiły piasek. Dziś droga wygląda tak, jakby w ogóle nie była zamiatana. Na zdjęciu – porządki na ulicy Konarskiego.

cane butelki plastikowe, worki ze śmieciami, szmaty, fragmenty mebli, stare okna... Okazuje się, że spora część tego terenu należy do osób prywatnych. Do miasta należą działki między Schodami Zamkowymi a Franciszkańskimi. – *Będziemy interweniować u właścicieli* – zapewnia przedstawiciel urzędu. Jeśli ktoś nie wywiązuje się z obowiązku utrzymania porządku i czystości, może nawet skierować sprawę na drogę postępowania sądowego. Na razie miasto nie korzystało z tego instrumentu, ale – być może – będzie to konieczne wobec opornych.

Ulice miejskie mają być posprzątane do końca miesiąca. Każdorazowo roboty zostają odebrane przez przedstawiciela magistratu.

Niestety, nadal nie wiadomo, jak będzie z drogami krajowymi, administrowanymi przez GDDKiA. Na nasz faks w tej sprawie, wysłany w ubiegły poniedziałek, dyrekcja odpowie dopiero w przyszłym tygodniu.

Miejmy nadzieję, że w tym roku Sanok uda się porządnie posprzątać, czego życzą sobie wszyscy mieszkańcy. Na początku maja postaramy się wybrać na mały rekonosans po mieście. Zachęcamy też do interwencji, jeśli firmy i administratorzy nie wywiązują się ze swoich obowiązków. Aby ułatwić orientację, podajemy kto za jakie ulice odpowiada. (JZ)



Jednokrotne sprzątnięcie nie wystarczy – szczególnie na traktach obficie posypanych zimą piaskiem – co widać na przykładzie ulicy Mickiewicza. W Wielkim Tygodniu widzieliśmy tam ekipę zbierającą zaskorupiły piasek. Dziś droga wygląda tak, jakby w ogóle nie była zamiatana. Na zdjęciu – porządki na ulicy Konarskiego.

**Powiatowy Zarząd Dróg:** II Armii WP, Białogórska, Chrobrego, Daszyńskiego, Jana Pawła II, Konarskiego, Okulickiego, Kopnickiej, Stróżowskiej, Matejki, Mickiewicza, II Pułku Strzelców Podhalańskich, Królowej Bony, Reymonta, Robotnicza, Sienkiewicza, Słowackiego, Traugutta, Podgórze, 800-lecia, Rymanowska, Kościuszki, Jagiellońska, Kościelna, Biała Góra.

**Rzeszowski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – Zarząd w Lesku:** Krakowska, Rymanowska (do ronda), Dmowskiego, Staszica i Królowej Bony, Przemyska, Lwowska, Kolejowa i Lipińskiego.

**Miasto** – pozostałe ulice.

## Strategie nie ożywią rzeki

Rozmowa z Wiesławem Kijowskim, prezesem Regionalnej Izby Gospodarczej

– *W programie RIG na ten rok znalazł się zapis mówiący o wspólnych działaniach z samorządem, aby pomóc osobom rozpoczynającym działalność gospodarczą i wprowadzić ułatwienia dla firm chcących inwestować w mieście. O jakie działania chodzi? Przedstawiciele władz przy każdej okazji podkreślają przecież, że Sanok jest „miastem sprzyjającym inwestorom”.*

Chodzi o to, abyśmy nie byli droгим miastem, jeśli chodzi o podatki lokalne. Rada miasta może np. zrezygnować z maksymalnych stawek podatków od nieruchomości. Wzorużąc się na rozwiązaniach specjalnej strefy ekonomicznej, należałoby wprowadzić również ułatwienia dla inwestorów. Jeśli ktoś chce zainwestować w mieście np. 3 mln zł, nie żądamy od niego, aby równocześnie dał 1 mln zł za działkę. Niech zapłaci np. 30 procent jej wartości, a resztę wtedy, kiedy zacznie prosperować. Miasto może też wydzielić teren pod usługi turystyczne lub gastronomiczne. Niech ludzie coś tam robią i zarabiają. Po np. 10 czy 15 latach obiekty przechodziłyby na własność miasta.

– *Jakieś przykłady?*

Choćby Sopot, gdzie miasto pozwala przedsiębiorcom inwestować w atrakcyjnych miejscach. Zainteresowani nie muszą wydawać pieniędzy na kupno drogiej działki. Na użyczonym terenie budują jakiś obiekt lub zagospodarowują go i przez ileś lat czerpią zyski. Potem przekazują gminie i zaczynają płacić czynsz dzierżawny. Wiem, że tak robi się również w innych miastach na Pomorzu.

– *Może to sposób na zagospodarowanie brzegów Sanu i ożywienie rzeki, co również postuluje RIG?*

Sanok nie może być miastem, które „leży nad Sanem”. Musimy być bardziej związani z rzeką. Nic nie da zapis w strategii, że dany teren ma charakter rekreacyjny. Urzędnicy nie ożywią rzeki. Muszą znaleźć się ludzie z pieniędzmi i należy stworzyć warunki, aby chcieli zainwestować. Miasto mogłoby np. uzbroid teren, co zresztą leży w jego kompetencji. W środowisku od dawna krąży pomysł, aby między mostem białogórskim a oichowskim spiętrzyć wodę i stworzyć akwen do uprawiania sportów. Zaraz pojawiłyby się tam rowery wodne, kajaki, żaglówki.

– *No tak, ale potrzebna jest cała baza – hotele, gastronomia...*

Jest przecież Camp-Biała Góra i Sosenki, a w pobliżu budują się dwa hotele. Aby rzeka ożyła, należałoby wciągnąć do współpracy ludzi z całego terenu, od Leska po Mrzygłód. Każda z gmin może wydzielić działki do zagospodarowania nad Sanem. Woda jest coraz bardziej czystsza; niedawno w Zagórzu oddano do użytku oczyszczalnię ścieków. Wzdłuż można wybudować stacje wędkarskie, organizować spływy, wspólne imprezy. Chcielibyśmy zrobić to wszystko pod egidą stowarzyszenia „Błękitny San”.

– *Od czego zaczniecie?*

W ten piątek planujemy spotkanie z panem burmistrzem i przedstawicielami miasta. Mamy nadzieję, że uda nam się wspólnie przygotować propozycję dla tych, którzy chcą prowadzić działalność gospodarczą i inwestować w Sanoku i nad Sanem. **Rozmawiała Jolanta Ziobro**



AUTORKA

## W rocznicę tragedii

Dokładnie 30 kwietnia minie rok od wypadku na Sanie, podczas którego w nurtach rzeki zginęło pięć osób uczestniczących w spływie: cztery nauczycielki z Kielca i młody filisak z Łodzi. W rocznicę tragedii proboszcz i mieszkańcy Trepczy zapraszają wszystkich mieszkańców Sanoka i okolic na modlitwne spotkanie nad rzeką. Przy skałkach, poniżej zabytkowej cerkwi w Międzybrodzu zostanie umieszczony pamiątkowy krzyż i tablica, poświęcona wszystkim ofiarom Sanu.

Motorem przedsięwzięcia jest proboszcz parafii w Trepczy, ks. Piotr Rymarowicz. – *Chciał przed rokiem pracować w Przemysłu, to dzięki relacjom ukazującym się w mediach wiele słyszałem o „trepczańskej” tragedii. Gdy w lecie rozpoczynałem tu pracę duszpasterską, spojrzenie na San przywoływało tamtą ludzką bezradność wobec żywiołu. Podczas rozmów z parafianami, którzy wtedy zaangażowali się w akcję ratunkową, zrodziła się myśl spotkania nad rzeką i modlitwy za wszystkich, których pochłonęły wody niepokornej rzeki, w niedzielę 30 kwietnia. Do udziału zaprosimy rodziny, przyjaciół i znajomych zmarłych tragicznie nauczycieli z Kielca, jak również tych wszystkich, którzy w podobny sposób stracili w nurtach Sanu swoich bliskich* – wyjaśnia ksiądz Piotr.

Prosty krzyż z wiosła i koło ratunkowe oraz pamiątkowa tablica przy cerkiewce, będą informować wszystkich o tragedii, a także zachęcać do modlitwy i zachowania ostrożności. – *Akurat kwietniowo-majowy weekend rozpoczyna sezon sportów rzecznych i wypoczynku całych rodzin w tej malowniczej okolicy. Oby już nigdy nie doszło do takiej tragedii, oby Trepcza i Międzybrodzie były miejscem radosnego wypoczynku dla dzieci, młodzieży i dorosłych* – dodaje pomysłodawca.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.30 w Trepczy, nad brzegiem Sanu, zostanie odprawiona msza święta w intencji wszystkich, którzy zginęli w nurtach rzeki oraz ich rodzin (w razie niepogody – w kościele w Międzybrodzu). Po eucharystii zostanie poświęcony symboliczny krzyż oraz pamiątkowa tablica. (JZ)

## Elektroniczny nabór

Od tego roku wszystkie sanockie szkoły ponadgimnazjalne objęte zostały elektronicznym systemem KSEON, który znacznie ułatwia i upraszcza procedurę naboru gimnazjalistów, przyspieszając jednocześnie ogłoszenie wyników. System wrocławskiej firmy „Wulkan” – sprawdzony już w wielu miastach Polski i przetestowany w Sanoku w ubiegłym roku – zakupiło Starostwo Powiatowe. Na mocy porozumienia z burmistrzem miasta objęto nim także sanockie gimnazja i nic nie stoi na przeszkodzie, aby z możliwości tej skorzystały także (nieodpłatnie) pozostałe szkoły gimnazjalne w powiecie sanockim. /Jot/



Roman Rymar, informatyk w ZS-3, koordynator systemu KSEON w powiecie sanockim: – *Elektroniczny system KSEON daje wszystkim uczniom równe szanse, wykluczając możliwość kombinacji, czy nawet korupcji przy naborze. O przyjęciu decyduje ilość punktów za świadectwo oraz z egzaminu sprawdzającego, a nie układy czy znajomości. Poza tym dzięki temu systemowi w momencie ogłoszenia naboru dobrzy uczniowie nie blokują miejsc w kilku szkołach jednocześnie. KSEON wyklucza to, kwalifikując danego ucznia tylko do jednej z trzech wskazanych szkół* – w pozostałych już go nie wykazuje. Do tej pory taki kandydat przyjmowany był do każdej z nich, co powodowało spore zamieszanie i wydłużało w czasie ogłoszenie ostatecznych wyników. Ważne jest, aby uczeń ułożył sobie ranking klas, do których chce się dostać w określonej kolejności. W zależności od uzyskanych punktów system przyporządkuje go do tej, która wskazana została najwyższej. W przypadku gimnazjów sanockich, które objęte są systemem KSEON, rola ucznia ogranicza się do wypełnienia formularza na stronie [www.sanok.edu.com.pl/Kandydat](http://www.sanok.edu.com.pl/Kandydat) i wydrukowania podania – resztę formalności załatwia macierzyste gimnazjum. Przysporzy to trochę pracy informatykom w gimnazjach, myślę jednak, że wynikające z takiej formy naboru korzyści warte są tego wysiłku. Gimnazjaliści z terenu mają nieco mniej komfortową sytuację, sami bowiem muszą założyć w systemie konto, wypełnić formularz, dostarczyć go do wybranej szkoły, a potem podać oceny, jakie uzyskali na świadectwie, uwiarygodniając je kopiami tego świadectwa w szkole pierwszego wyboru. (JZ)

## Pszczelarski kiermasz

Bieszczadzkie Okręgowe Zrzeszenie Pszczelarzy zaprasza w przyszłą niedzielę (30 kwietnia) na kiermasz pszczelarski. Impreza adresowana jest nie tylko do osób zajmujących się produkcją miodu, ale również do konsumentów. W trakcie będzie można kupić wyroby m.in. Spółdzielni Apis z Lublina – największego producenta miodów pitnych w Europie (czy ktoś dziś pamięta, że przez setki lat podstawowym trunkiem w Polsce był właśnie miód pitny, a wódkę wysokoprocentową zaczęli pędzić chłopcy dopiero w XVIII wieku?); firmy Apipol z Krakowa, jednego z największych dystrybutorów miodu w Polsce i producenta różnego typu wyrobów na bazie miodów i ziółomiodów (kosmetyków i farmaceutyków – syropów, tabletek, maści, kropli itd.) czy Józefa Główny z Rzeszowa, znanego w kraju wytwórcy świec i ozdobnych form z wosku.

Kiermasz odbędzie się w skansenie. Organizatorzy zapraszają między godz. 11.00 a 14.00. (JZ)



Tomasz Przystasz, prezes BOZP: – *Jest to impreza pszczelarska, ale chcemy też zaprezentować konsumentom wyroby na bazie miodu oraz rośliny miododajne. Miód z ubiegłego sezonu został już co prawda sprzedany, ale generalnie w tym roku chcemy ruszyć z intensywną promocją naszego wielkiego bogactwa: miodów spadziowych bieszczadzskich. Spadź iglasta występuje w ilościach towarowych tylko w trzech miejscach w Europie: w Alpach, na terenie Kieleckiego, gdzie znajdują się stare puszcze jodłowe oraz w rejonie Nowosądeckim i Bieszczadach. Ostatnio do Polski zaczęto sprowadzać spore ilości miodów z zagranicy, np. Chin, Argentyny, Hiszpanii. Nie są to miody najlepszej jakości i nie spełniają polskich norm. Niestety, konsumenci chętnie je kupują ze względu na płynną konsystencję, błędnie uważając, że miód skrzystalizowany jest miodem niepełnowartościowym. Tymczasem jest odwrotnie. Stan płynności często osiąga się poprzez podgrzewanie powyżej temperatury 42 stopni Celsjusza, co powoduje zniszczenie właściwości biotycznych. Trudno wtedy mówić o miodzie; raczej jest to „cukier w płynie”. Oczywiście, można doprowadzić miód do stanu płynnego, używając dekrystalizatora. Takiego miodu lepiej jednak nie kupować w sklepie, a u zaufanego pszczelarza. Warto dodać, że przed wojną w Polsce profesja ta cieszyła się takim zaufaniem społecznym, iż jej przedstawiciele nie musieli składać w sądzie przysięgi!*

W tym sezonie uda się wytyczyć i oznakować dwieście kilometrów rowerowo-samochodowego „Szlaku Ikon”, który nabierze charakteru międzynarodowego, gdyż jego kontynuacją zainteresowani są Słowacy i Ukraińcy.

## Turystyczna rewelacja



Bieszczadzkie Towarzystwo Cyklistów we współpracy z urzędem miasta otrzyma z ministerstwa gospodarki ponad 206 tys. zł na trzy projekty związane z turystycznym rozwojem Sanoka i okolic. Szczególnie cieszy wytyczenie i oznakowanie rowerowo-samochodowego „Szlaku Ikon” (projekt otrzymał pełną dotację w wysokości ponad 65 tys. zł). Do tej pory istniał on jako szlak pieszy i w wersji opisowej, a i tak w polskich opracowaniach uważany jest za jeden z najlepszych krajowych produktów turystycznych. – *Mieliśmy oznakowany jedynie odcinek sanocko-ulucki. W tej chwili całą trasę opisanego Szlaku Ikon Dolina Oslawy oznakujemy od Radoszczy przez Komańczę i Zagórz do Sanoka, a następnie doliną Sanu do Mrzygłodu i dalej przez Tyrawę Solną i Wańkową do Olszanicy i Ustrzyk Dolnych. Przy okazji wytyczymy szereg kilometrów szlaków dojskowych. Łącznie planujemy wykonać w tym roku dwieście kilometrów Szlaku Ikon!* – mówi Robert Bańkosz z urzędu miasta. W przyszłym roku towarzystwo i urząd znów będą wnioskować o pieniądze, aby wszystkie najcenniejsze obiekty drewniano-sakralne okolic Sanoka i regionu bieszczadzkiego zostały objęte nitką główną albo łącznikami. – *Gdyby to się udało, mielibyśmy najlepiej oznakowany szlak kulturowy w Polsce i jeden z najlepszych w Europie* – dodaje autor. O tym, że pomysł świetnie się sprzedaje, świadczą zainteresowanie Słowaków i Ukraińców, którzy chcą pociągnąć szlak na swoją stronę. (JZ)

„Arena Sanok” otwarta

# Nowy rozdział

Nowa hala widowiskowo-sportowa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaczyna powoli wrastać w krajobraz Sanoka. Kibice oglądający mecze hokejowych reprezentacji Polski i Węgier równie dużą uwagę, jak do sportowej walki, przykładali do areny zmagania. Podczas inauguracji nie było chyba osoby, na której okazały i nowoczesny obiekt nie robiłyby wrażenia. Poniżej kilka wypowiedzi.



**Lukasz Michalski**, specjalista d/s organizacyjnych reprezentacji Polski: – Od strony sportowej nie było najlepiej, bo dwukrotnie przegraliśmy, ale cała reszta stała na naprawdę wysokim poziomie. A początkowe problemy z ogrzewaniem szatni zostały szybko rozwiązane. Jesteśmy bardzo zadowoleni z zakwaterowania i wyżywienia w hotelu Sanvit. Mam nadzieję, że hokejowa reprezentacja grać tu będzie częściej, a następne wizyty w Sanoku przyniosą nam korzystniejsze wyniki sportowe.



**Roman Borowski**, kibic: – Szkoda, że hala nie powstała tak z 10 lat temu, gdy nasi hokeiści walczyli o medale Mistrzostw Polski. A tak poważnie: piękny, przestrzenny obiekt, którego największą zaletą jest wielofunkcyjność, dzięki czemu działać będzie przez okrągły rok. Słyszałem, że tegoroczne wakacje już są obłożone. Mam nadzieję, że „Arena Sanok”, podobnie jak „Torsan” będzie udostępniana dla grup rekreacyjnych, które wieczorami lubią pograć w hokeja.



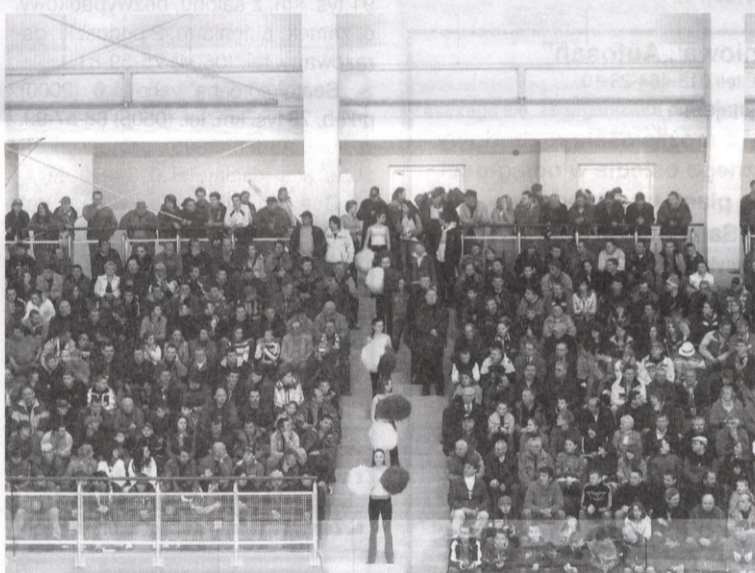
**Dariusz Mitadis**, kibic: – Wprawdzie nie była to pierwsza potrzeba miasta, ale należy się cieszyć, że hala powstała, bo jest to coś trwałego, co zostanie z nami na lata. Obiekt zrobił na mnie bardzo duże wrażenie, po prostu „powiało zachodem”. Jeżeli jest równie funkcjonalny, jak estetyczny, to będziemy mieli z niego prawdziwą pocięgę. Mam nadzieję, że przysłuży się głównie młodzieży, która często nie ma co ze sobą zrobić.



O tym, że „Polak-Węgier, dwa bratanki” świadczą choćby podobne flagi. Niestety, goście mieli nie tylko więcej barw na sztandarze. Atutów na lodzie też...



Ważnym momentem inauguracji było poświęcenie hali, którego dokonali księża Feliks Kwaśny i Andrzej Skiba.



Sanockich kibiców dzielnie wspierały czirliderki – nie tylko tańczyły z pomponami, ale i nie szczędziły gardel.

Podsumowanie tematu „Areny Sanok” za tydzień w rozmowie z burmistrzem Wojciechem Blecharczykiem.

## SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

### Przewoźniku, zlituj się nad studentem

– Studiuję zaocznie w Krakowie i mam czasami zjazdy co weekend. Bilety studenckie z Krosna do Krakowa kosztują 12-15 zł. Natomiast z Sanoka do Krakowa trzeba zapłacić 25 zł! A przecież odległość między tymi miastami wynosi tylko 40 km. Skąd więc aż taka różnica w cenie?! W imieniu braci studenckiej zwracam się z prośbą do przewoźników o przemyślenie sprawy. Jak wiadomo, życie studenta nie jest łatwe. Zdarzają się poprawkowe egzaminy czy inne sytuacje, kiedy trzeba jechać do Krakowa, a te 25 zł to naprawdę dużo. Myślę, że cena 20 zł byłaby wystarczająca i zadowolili obie strony – apeluje Marcin, student UJ.

Adam Supel, firma Connex: – Od 31 marca obniżyliśmy nieco ceny biletów na trasie do Krakowa i Lublina. Jeśli sytuacja na rynku paliw pozwoli, pomyślimy o kolejnej obniżce dla studentów.

Z naszych informacji wynika też, że cena 13 zł za bilet z Krosna do Krakowa (u prywatnego przewoźnika) jest już nieaktualna. Bilet kosztuje 18 zł.

(z)

### Nie obrażajmy papieża

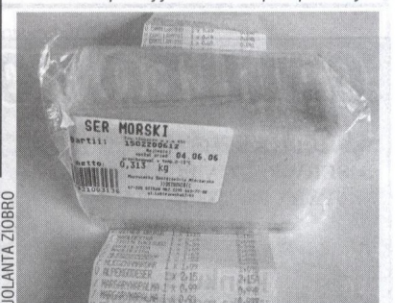
O poprawę stanu nawierzchni na ulicy Jana Pawła II apeluje jeden z mieszkańców. – Nie chodzi o „dziury”, które „wyszyły” po zimie, ale generalnie stan tej ulicy, która została wykonana tak, że pożałuj Boże. Dziury, załamania, garby, zapadnięte studzienki. Uważam, że to wstyd, aby takie działoństwo nosiło imię takiego człowieka. Nie obrażajmy papieża! Ulicę trzeba albo doprowadzić do porządku, albo zmienić jej nazwę – uważa jeden z Czytelników „TS”.

Administratorem drogi jest powiat. Jak poinformował nas Zenon Stryjak, naczelnik wydziału komunikacji i dróg w Starostwie Powiatowym, planowana jest przebudowa skrzyżowania ulicy Jana Pawła II z ulicą Domowskiego, aby udrożnić ruch w tym rejonie (prawdopodobnie powstanie trzeci pas ruchu). Przy okazji będzie można zmodernizować fragment ulicy. Aby wyremontować całą drogę, powiat musiałby dojść do porozumienia z miastem, gdyż wcześniej konieczna byłaby przebudowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Być może w przyszłości uda się to zrealizować.

(z)

### Leżał na morskim dnie?

Na zakupach w Kauflandzie po raz kolejny sparzył się Kazimierz Olender. W ubiegłym roku zdarzyło mu się kupić w tym supermarkecie zepsute kiełbaski na grilla, a przed świętami – ser „Morski”. Choć na opakowaniu (produkt był zafoliowany) widniała data przydatności do 4 czerwca br., na powierzchni sera widoczne były plamy pleśni. – Do czerwca to ten ser zgnije – zżyma się klient, który dał się namówić żonie na wielkie przedświąteczne zakupy. – No i mam za swoje, bo od zawsze byłem przeciwnikiem takich sklepów i protestowałem, kiedy miał powstać w Sanoku. Wiadomo przecież, jaka jest w nich jakość towarów. W ubiegłym roku np. kupiliśmy pudło kiełbasek na grilla. Boku tego chyba ze dwa kilo. Ładnie zafoliowane, apetycznie wyglądające. Dopiero po rozpakowaniu okazało się, że kiełbaski są spleśniałe i zepsute. Ani pies nie chciał się ich czepić. Kupiłem też stoik śledzi. Po otwarciu okazało się, że w litrowym opakowaniu są dwa płaty na krzyż owinięte wokół ścianek, a cały środek wypełnia cebula. Cała rodzina śmiała się, że kupiłem sobie kilo cebuli! Teraz wybrałem się do „Kauflandu” po drugi raz w życiu i drugi raz dałem się nabrać, bo serek „Morski” to leżał chyba na dnie morza. I przypuszczam, że większość kupujących, którzy wracają do domu z wielkimi zakupami, znajduje w koszyku jakieś „barachło” – towar kiepskiej jakości albo przepłacony.



Dla mnie to nauczka i przestroga. Nie będę już więcej słuchał żony, przynajmniej, jeśli chodzi o zakupy w „Kauflandzie” – zarzeka się Kazimierz Olender.

(z)



Leszkowi Laszkiewiczowi z Cracovii Kraków gorycz porażek z Węgrami ośrodku puchar dla najlepszego zawodnika zakończonego niedawno sezonu Polskiej Ligi Hokejowej.



Przed meczem hokeistów swoje umiejętności prezentowali młodzi łyżwiarze figurowi z Katowic. Mijamy nadzieję, że ta „artystyczna” dyscyplina sportu częściej gościć będzie w „Arenie Sanok”.

## Czarnoksiężnik na lodzie

Kolejny chrzest „Areny Sanok” – tym razem artystyczny – już za kilka dni. W poniedziałek i wtorek (24 i 25 bm.) Moskiewska Rewia na Lodzie zaprezentuje „Czarnoksiężnika z Krainy Oz” – baśniowe widowisko wyreżyserowane przez znakomitą niegdyś łyżwiarkę figurową Olę Kondraszową. Spektakle pierwszego dnia o godz. 10.30 i 12.30, drugiego o 8.30 i 10.30. Organizator występów, Agencja „Magart”, bilety rozprowadzała głównie w szkołach i przedszkolach. Jeżeli wszystkie nie zostaną rozdysponowane w zamówieniach zbiorowych, sprzedawane będą także przed spektaklami w cenie 16 zł. Szczegóły na bezpłatnej infolinii: 0-800 43 83 77.

(b)

## Wielki Post w Kościele wschodnim

W Kościele wschodnim, posługującym się kalendarzem juliańskim, powoli kończą się obchody Wielkiego Postu.

W Polsce dwie wspólnoty wyznaniowe wywodzą się z tradycji chrześcijaństwa wschodniego – bizantyńskiego: Kościół prawosławny (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny) i Kościół greckokatolicki (Ukraiński Kościół Greckokatolicki). Wierni tych wspólnot rozpoczęli przeżywanie Wielkiego Postu 5 marca, a zakończą w Wielką Sobotę, 22 kwietnia. W tym czasie przygotowują się oni do świąt Zmartwychwstania Pańskiego poprzez częstsze modlitwy, powstrzymywanie się od rozrywek i jedzenia niektórych potraw, szczególnie mięsa i nabiału. Dniami postnymi dla chrześcijan wschodnich są wszystkie środy i piątki w roku, w Wielkim Poście jedynie w niedzielę nie są oni zobowiązani do umartwień.

Pierwszy tydzień Wielkiego Postu oraz Wielki Tydzień jest czasem surowych praktyk pokutnych. Według tradycji w pierwszy poniedziałek i wtorek Wielkiego Postu nie spożywa się żadnych pokarmów. Stąd wywodzi się nazwa tych



Kanon św. Andrzeja z Krety odprawiany we franciszkańskim kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Sanoku (19 marca 2005 r.)

dni – Czysty Poniedziałek i Czysty Wtorek. Oprócz znaczenia ascetycznego, praktyki te mają pomóc w przestawieniu się organizmu na pokarmy postne.

Tradycja prawosławna podaje także inne, surowe zwyczaje wielkopostne: w poniedziałki, środy i piątki spożywa się posiłki niegotowane (wodę, chleb, owoce,

warzywa, kompoty), a we wtorki i czwartki – gorące jedzenie bez masy, w soboty i niedziele – potrawy z użyciem oleju roślinnego. Ryby można jeść w święto Zwiastowania Matki Bożej i w Niedzielę Palmową.

– Wielki Post składa się z siedmiu niedziel – każda z nich ma swoją nazwę. Stosowane są wtedy osobne obrzędy i modlitwy. Mszę św. odprawiamy tylko w niedziele – jest to uroczysta liturgia św. Bazylego Wielkiego, która zawiera długie modlitwy, bardziej uroczajne śpiewy i melodie, dłuższe są tzw. ciche modlitwy kapłana. Przez cały rok sprawujemy krótszą Eucharystię według liturgii św. Jana Chryzostoma – wyjaśnia ks. Ireneusz Kondrów, proboszcz greckokatolickiej parafii w Hłomczy k. Sanoka. – We środy i piątki spotykamy się w cerkwiach na Liturgii Uprzednio Poświęconych Darów, na którą składa się wieczernia, czyli nieszpory oraz obrzęd przyjęcia Komunii św. Kiedy wchodzimy do cerkwi, żegnamy się trzy razy, w Wielkim Poście dodatkowo kłaniamy się trzy razy do ziemi.

(na podstawie tekstu Witolda Pobiedzińskiego OFMConv)

JOLANTA ZIOBRO

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ✘ Mieszkanie 27,5 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, tel. (0507) 37-56-04.
- ✘ Mieszkanie lokatorskie z kredytem – 63 m<sup>2</sup>, przy ul. Stróżowskiej, tel. (0880) 74-08-06.
- ✘ Mieszkanie 37,5 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe, tel. (0603) 34-87-00 lub 013-464-45-90.
- ✘ Mieszkanie 70,40 m<sup>2</sup> (może być na gabinety, może być z meblami), w Sanoku przy ul. Jagiellońskiej 2, Śródmieście, cena 2.600 zł/m<sup>2</sup>, tel. (0505) 33-22-63.
- ✘ Mieszkanie 61,5 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Jana Pawła II, tel. 013-464-92-52 lub (0606) 67-88-05.
- ✘ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, tel. (0607) 30-60-90.
- ✘ Dom 150 m<sup>2</sup>, aneks kuchenny z meblami, kominek, 2 tarasy, 2 garaże, działka 4,5 a, wszystkie media, cena 300.000 zł, tel. 013-464-56-45.
- ✘ Dom murowany, w atrakcyjnym miejscu, na różną działalność, tel. (0667) 11-10-98.
- ✘ Dom murowany na działce 10 a, stan surowy zamknięty, w Bykowcach, tel. (0608) 08-60-29.
- ✘ Połowę domu, przy ul. Mickiewicza, tel. (0501) 36-91-61.
- ✘ Garaż murowany, ocieplony (kanał, prąd), przy ul. Stróżowskiej, tel. (0505) 03-44-16.

### Kupię

- ✘ Kawalerkę w Sanoku, tel. (0607) 64-25-00.

✘ Mieszkanie ok. 50 m<sup>2</sup>, w Sanoku, możliwość wpłaty już teraz, a zamieszkanie od sierpnia, tel. (0504) 34-29-77.

✘ Mieszkanie 45-50 m<sup>2</sup>, na osiedlu Błonie, za rozsądną cenę, tel. (0663) 10-60-04.

### Posiadam do wynajęcia

- ✘ Mieszkanie w Śródmieściu, tel. (0698) 69-19-78.
- ✘ Kawalerkę 24 m<sup>2</sup>, częściowo umeblowaną (najchętniej pracującą małżeństwo), tel. 013-463-46-64.
- ✘ Mieszkanie 43 m<sup>2</sup>, lub sprzedam dom, tel. 013-463-67-45 lub (0511) 76-70-35.
- ✘ Lokale biurowe, powierzchnie magazynowe, garaże oraz place z dobrym dojazdem i lokalizacją, Sanok, ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38, (0602) 51-48-45 lub (0510) 17-43-62.
- ✘ Wydzierżawię pawilon 36 m<sup>2</sup> (2 x wc), prąd, woda – dworzec MKS – przy ul. Daszyńskiego, tel. (0508) 24-95-05.
- ✘ Lokal ok. 70 m<sup>2</sup> (I piętro), możliwość wydzielenia powierzchni, przy ul. Kościuszki, tel. (0607) 04-99-95.
- ✘ Lokal 67 m<sup>2</sup> (II piętro), na działalność, przy ul. 3 Maja 18, tel. 013-463-12-41 (po 18.00).
- ✘ Lokal 55 m<sup>2</sup> (I piętro), przy deptaku, na biura, gabinety lub inną działalność, tel. 013-463-32-95 lub (0694) 90-31-89.
- ✘ Lokal handlowy 60 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, tel. 013-463-77-84 (po 20.00).

✘ Lokal usługowo-handlowy 43 m<sup>2</sup>, dwa pomieszczenia plus łazienka (I piętro), w Centrum Handlowym przy ul. Kochanowskiego 25, os. Błonie, tel. (0606) 89-76-38.

✘ Lokal użytkowy 150 m<sup>2</sup> (I piętro), w centrum Sanoka, tel. 013-463-00-44 (po 20.00).

✘ Lokale biurowe 19, 20 i 115 m<sup>2</sup>, wiad. Galeria Arkadia (II piętro), Sanok ul. Kościuszki 11, tel. (0609) 50-52-70.

✘ Ścianę na reklamę, przy ul. Kościuszki 24, w zamian za otynkowanie, tel. 013-463-12-41 (po 18.00).

### Poszukuję do wynajęcia

- ✘ Małżeństwo poszukuje mieszkania 2-pokojowego, w centrum miasta, na dłuższy okres czasu, tel. (0600) 21-17-82 lub 013-464-17-53 (po 18.00).
- ✘ Umeblowanej kawalerki, tel. (0502) 51-85-37.
- ✘ Garażu w okolicy Al. Wojska Polskiego (os. Błonie), tel. 013-464-42-32 lub (0508) 91-41-76.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ✘ Tanio peugeota 205-XAD, diesel (1992), tel. (0503) 82-23-97.
- ✘ Renaulta twingo 1.2 (1996), stan b. dobry, tel. 013-467-30-73.
- ✘ VW polo 1.3 (1995), gaz, tel. (0602) 50-29-33.
- ✘ Nowy motocykl „Yamaha”, 125 cm<sup>3</sup>, terenowy, tel. 013-463-23-91.
- ✘ Piłnie opla astrę 1.4 (XII 1998), 91 tys. km, z salonu, bezwypadkowy, c. zamek, autoalarm, 2 poduszki, garażowany, tel. (0604) 75-59-81.
- ✘ Seata cordobę vario 1.6 (2000), przeb. 78 tys. km, tel. (0505) 68-57-99.
- ✘ Audi A6 2.6 (1996), pełne wyposażenie, stan idealny, tel. 013-464-05-71.
- ✘ Daewoo matiza joy (2000), tel. (0608) 40-66-33.

**Zatrudnię samodzielnego mechanika samochodowego**  
tel. 0887 861 171

**Sprzedam doskonały obiekt 176 m<sup>2</sup> z możliwością podziału na 2 lokale sklepowe, biurowe, lekarskie lub inne w Sanoku przy ul. Zamkowej (własny parking), tel. 013 46 45 851**

**DYPLOMOWANE KURSY ZIOŁOLECZNICTWA**  
tel. 017 87 11 916

**KOMPLEKSOWE REMONTY OD A DO Z**  
Transport bezpłatny tel. 0600 874 819

**REMONTY sufity podwieszane, malowanie, szpachlowanie**  
tel. 0512 820 473

**Serwis komputerowy Dojazd do klienta gratis!**  
**GALILEO KOMPUTERY** (tel. 46 44 865)

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

**DOCIEPLENIA**  
tel. 0605 269 807

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ✘ Suknię ślubną, 2-częściową, kolor ecru, z welonem, stan idealny, tel. 013-463-54-19 (po 15.00).
- ✘ Dziesięć uli wielkopolskich pełnych oraz nowy powiększalnik „Krokus” wraz z osprzętem, tel. 013-463-23-91.
- ✘ Betoniarkę 150 l, tel. (0505) 04-41-15.
- ✘ Yorki – miniaturowe, szczenięta po rodowodowych rodzicach, złoto-srebrne, książeczki zdrowia, odrobaczone, zaszczepione, tel. (0698) 90-93-12.
- ✘ Nowy komplet sypialniany (łóżko 2-osobowe, komodę i szafę 3-drzwiową), tel. 013-463-09-00.
- ✘ Rower męski w b. dobrym stanie oraz wagę stołową, tel. 013-464-70-11.
- ✘ Pierze gęsi na kołdry oraz silnik elektryczny jednofazowy do hydroforu, tel. 013-464-70-11.
- ✘ Zamrażarkę 300 l i 140 l, lodówkę 60 l, gofrownicę profesjonalną, syfon do bity śmietany oraz wagę elektryczną do 10 kg, tel. (0605) 51-79-16.
- ✘ Słupki ogrodzeniowe, szlifierkę, filtry powietrza oraz świetlówki, tel. 013-463-67-45 lub (0511) 76-70-35.
- ✘ Komplet – komodę i witrynę z drewna oraz kosiarkę spalinową, tel. 013-464-05-71.

### Kupię

- ✘ Eternit falisty z demontażu (każdą ilość), tel. 013-464-21-99 lub (0888) 74-76-42.
- ✘ Przynęty campingową używaną, tel. (0502) 96-76-40.

## PRACA

### Zatrudnię

- ✘ Ekspedientkę w sklepie spożywczym, tel. (0607) 10-76-88.

✘ Spawacza, ślusarza i tokarza, tel. 013-464-21-99 lub (0888) 74-76-42.

✘ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.

✘ Fryzjerkę, wiad. Salon Fryzjerski „Beata”, tel. 013-463-68-06.

✘ Kucharza z doświadczeniem do pizzerii, tel. (0694) 66-88-13.

✘ Osobę do roznoszenia ulotek, Sanok i okolice, tel. 013-463-82-07 lub (0513) 99-86-66.

✘ Starszy pan przyjmie panią o łagodnym charakterze do prowadzenia domu i opieki nad nim, pobyt całonocowy, w Sanoku, tel. 013-464-70-11.

✘ Sprzedawcę-handlowca ze znajomością komputera, do sprzedaży artykułów dziecięcych, w centrum handlowym „Tegus”, Sanok ul. Kiczury 12, tel. 013-463-80-84.

### Poszukuje pracy

✘ Rencistka podejmie pracę, tel. 013-464-44-21.

### Korepetycje

- ✘ Matematyka, dojazd do ucznia, tel. (0600) 04-51-29.
- ✘ J. angielski – dla szkół podstawowych i gimnazjum (dojazd do ucznia), tel. (0602) 61-38-61 lub 013-463-82-93.

✘ Poszukuję osoby udzielającej korepetycji z j. angielskiego, tel. (0604) 58-08-87.

## ZGUBY

✘ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez WSiLZ w Rzeszowie na nazwisko Grzesiek Jarosław, tel. (0505) 70-43-79.

## Delikatesy PIOTRUŚ PAN

Sanok, ul. Lipińskiego 116 z siedzibą 37-700 Przemyśl, ul. Zielińskiego 2 zatrudnią osoby na stanowiskach:

### KIEROWNIK ZMIANY

Wymagania wobec kandydatów:

- wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne
- doświadczenie zawodowe na takim samym lub podobnym stanowisku w branży spożywczej co najmniej 2 lata
- umiejętność zarządzania zespołem ludzi
- znajomość obsługi komputera
- doskonała organizacja pracy
- dyspozycyjność

### SPRZEDAWCA-KASJER

Wymagania wobec kandydatów:

- wykształcenie średnie lub zawodowe
- doświadczenie w branży spożywczej
- dyspozycyjność

Oferujemy: pracę w dużej, stabilnej i prężnie rozwijającej się firmie, możliwość rozwoju zawodowego, atrakcyjne wynagrodzenie, bogaty pakiet socjalny

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:

P.W. „Piotruś Pan”, Dział Kadr, ul. Zielińskiego 2, 37-700 Przemyśl lub składać u kierownika sklepu w Sanoku przy ul. Lipińskiego 116

## ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI  
KUCHENNYCH

SZAFY  
GARDEROBY  
ZABUDOWY WNEK

DUŻY WYBÓR MEBLI  
SYSTEMOWYCH

SPRZĘT AGD

STANLEY  
LIBELLA

BOGATE  
WZORNICTWO  
MEBLI  
TAPICEROWANYCH

- AMICA
- FAGOR
- ARISTON

**Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)**

## GALILEO KOMPUTERY

- SKLEP KOMPUTEROWY
- SERWIS KOMPUTEROWY
- APARATY CYFROWE

MONITOR  
LG LCD  
1715S

**WIELKA OBNIŻKA CEN!!!**

**CENA  
930zł brutto**



SANOK ul. Orzeszkowej 1  
www.sanok.biz tel./fax 46 44 865

**RUCK LUCK** Podłogi laminowane i drzwi!

**JUŻ OTWARTE!** 22 kwietnia

140 wzorów podłóg oraz 50 modeli skrzydeł drzwiowych

Sanok, ul. Piastowska 71, tel. 013/ 464 29 05

**KARO ŻALUZJE ROLETY**

PRODUKCJA W SANOKU

ul. Jagiellońska 48  
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00

**CENY PRODUCENTA**

**DUŻY WYBÓR OKIEN, DRZWI ROLET, PARAPETÓW**

Raty, montaż

WISBUD, ul. Jagiellońska 44  
tel. 013 464 49 21

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI „GRANIT” – POBIEDNO**

– nagrobki – grobowce  
– parapety – schody  
– wazy

Wykonawca: L. Cypcarz  
tel. 013 467 41 18, 0691 618 234

**CENY PRODUCENTA!!!**

**UPUSTY DO 30%**

Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”

**OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY**

odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

Komputery Kasy fiskalne Notebooki PlayStation

Serwis - naprawy i modernizacje:  
- komputery, notebooki  
- monitory, drukarki  
- PlayStation  
- regeneracja i napełnianie tuszy drukarkowych

*Zrobimy Ci dobrze*

Amicus, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 4642720, serwis 4642721

**KM SERWIS** Wulkanizacja

Konrad Milczanowski

Oferujemy: Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 013-466-60-25

- elektromechanika
- mechanika
- części samochodowe

kom. 0501 708 520  
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr

**Sprzedamy drewno tartaczne:**

jesion ok. 50 m<sup>3</sup>,  
czereśnia ok. 7 m<sup>3</sup>  
oraz drewno stosowe twarde ok. 100 m.p.

Kontakt telefoniczny: 0603 376 106

**Mówisz i masz...**

**Biuro Organizacji Imprez „PARTY”**

Sanok, ul. 3 Maja 23/1c  
tel. 013 46 45 110  
e-mail: party@akcja.pl

**Kompleksowa organizacja imprez**

- wesela
- imprezy okolicznościowe
- imprezy firmowe
- imprezy integracyjne
- inne

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**

Czas trwania kursu:  
6 tygodni  
Termin zapłaty:  
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:  
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 013-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH**

SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 013-463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

**Wspólnota Mieszkaniowa w Sanoku**

poszukuje wykonawcy

**na wykonanie docieplenia budynków wielorodzinnych położonych w Sanoku przy ul. Kochanowskiego 2 i 4.**

Szczegółowych informacji udziela Prezes Zarządu pod nr telefonu 0600 982 494.

Oferty pisemne należy składać do 15 maja 2006 r. na adres: Wspólnota Mieszkaniowa w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Kochanowskiego 4.

**Burmistrz Miasta Sanoka**

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

**na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności przemysłowo-handlowej.**

Przetarg odbędzie się 10 maja 2006 r. o godz. 11.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Przedmiotem przetargu jest lokal:  
1. przy ul. Jagiellońskiej 47/2 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 24,10 m<sup>2</sup>, składający się z jednego pomieszczenia. Branża ograniczona: przemysłowo-handlowa z wyłączeniem handlu odzieżą używaną. Lokal jest wyposażony w instalacje: elektryczną, wod.-kan., co. i wc

Cena wywoławcza: 49,20 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium: 1.185,70 zł (słownie: jeden tysiąc sto osiemdziesiąt pięć złotych 70/100). Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Jagiellońskiej 47/2 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00), pok. 34, II piętro najpóźniej do 9 maja 2006 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22 w Sanoku, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu, tel. 013-463-02-92, w dniach 8 i 9 maja 2006 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Jagiellońskiej 47/2 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013-465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:  
– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy  
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

**Burmistrz Miasta Sanoka**

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

**na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.**

Oznaczonych numerami:  
25 – powierzchnia użytkowa 21,70 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 31,20 zł/m<sup>2</sup>.  
28 – powierzchnia użytkowa 12,40 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 18,90 zł/m<sup>2</sup>.  
29 – powierzchnia użytkowa 21,05 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 18,90 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr 25 położone na II piętrze wynosi: 677,00 zł (słownie: sześćset siedemdziesiąt siedem złotych 00/100), wadium za stoisko oznaczone nr 28 położone na II piętrze wynosi: 234,40 zł (słownie: dwieście trzydzieści cztery złote 40/100), wadium za stoisko oznaczone nr 29 położone na II piętrze wynosi: 842,00 zł (słownie: osiemset czterdzieści dwa złote 00/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) – pok. 34 II piętro najpóźniej do 9 maja 2006 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 10 maja 2006 r. o godz. 11.00, w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania 8 i 9 maja 2006 r. w godz. 8.00-14.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:  
– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,  
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.  
– którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

**ABACUS**

INTERNET  
KOMPUTERY  
ART. BIUROWE  
ART. CHEMICZNE  
MAŁA POLIGRAFIA

DOSTAWA NA TELEFON  
PIORUNUJĄCO NISKIE CENY

P.H.U. "ABACUS" - ul. BEMA 1a - 38-500 SANOK  
tel./fax 013 46 44 200 - www.abacus.sanok.pl

**OKNA I DRZWI z PVC i AL**

**Producent MULTI**

Siedziba - Sanok ul. II Armii W.P.40  
tel. 013-463-50-44

Punkt - Lesko ul. Piłsudskiego 48  
tel. 013-469-80-56

**pożyczka od serca**

w godzinę bez poręczyciela wystarczy dowód

już od 350 zł dochodu dotyczy emerytów i rencistów

**SKOK STEFCZYKA**

SANOK, ul. 3 Maja 16 (deptak), tel. 013 464 26 90, 013 464 26 91  
www.skokstefczyka.pl  
infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

**„Spółka Podkarpackiego Banku Spółdzielczego”**

**KREDYTY** tel. +48 13 46-42-635  
**LEASING** 46-46-044  
**UBEZPIECZENIA** 46-42-636  
**MARKETING-KONSULTING** 46-46-044

Sanok, ul. Jagiellońska 7, II piętro www.partnerpbs.pl fax. 013 46-42-636

## O prawdzie historycznej i jasnym odcieniu

W odpowiedzi na artykuł „Poczta TS” umieszczonym w „TS” nr 14 z 7.04.2006 r. uprzejmie wyjaśniam panu Janowi Kozimorowi, że działa pan z bardzo „opóźnionym zapłonem”. Nie zapoznał się pan z treścią całej mojej książki pt. „Księga Poległych Pomordowanych i Zmarłych na Polu Chwały Mieszkańców Sanoka” w latach 1939-1947 wydana 1998 r. Można wnioskować, że pan nie zapoznał się z treścią wstępu mojej książki (str. 7) pt. „Pamięci Pokoleń”, której to stwierdzam „Jest rzeczą oczywistą że praca tego rodzaju podjęta w obecnym okresie musi z natury rzeczy posiadać pewne braki, zniekształcenia nazwisk i imion, miejsca i okoliczności zgonu lub zaginięcia. Pomyłki te są nie do uniknięcia spowodowanym okresem, który upłynął od tamtych tragicznych dla nas Polaków dni”. Jestem zdziwiony i zaskoczony treścią artykułu. Przecież pan jako członek Zarządu Koła między innymi otrzymał od mnie autora tę książkę w prezencie w 1998 r. Czy tyle lat niezbędnych było do napisania tak nie przyjaznego artykułu i po tylu latach zausterkował cztery sprawy. Książka ta obejmuje około 1500 wymienionych nazwisk, a wiele mordów okupant dokonał zbiorowo rozstrzelując np. Nowotaniec. Materiały do tej książki zbierałem ponad pięć lat. Wymagało to bardzo dużo pracy i czasu. Wszystkie materiały źródłowe, z których korzystałem, pochodzą z archiwów państwowych i wojskowych np. „Rejestr miejsc i faktów i zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na Narodzie Polskim w latach 1939-1945”, „Księga poległych na polu Chwały w 1939-1945”, „Polegli w walce o Władzę Ludową”, „Roczniki Sanockie” i wielu publikacjach historycznych. Do mojej wymienionej pracy korzystałem z 54 biografii. Mogę stwierdzić, że zdarzają się wypadki przeczące jedne drugim w temacie i faktach. W mniejszym stopniu korzystałem z relacji ludzkich. Sprawa śmierci pilota por. Antoniego Cymbały korzystałem z archiwum. Gen. pilot Stanisław Skalski d-ca Dywizjonu 303, który został zastrzelony w 1940 r. nad morzem i to źródło uważam aktualnie za prawdziwe. Sprawa Nowotaniec z 1943 r. Gestapowcy rozstrzelali 15 osób narodowości żydowskiej w tym 4 osoby rozerwano kołmi. Materiały źródłowe, na które się powołuję, to AGK (Archiwum Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich). Egzekucje „Nowotaniec” Kindlarski Stanisław poległ w walce z UPA 21 V 1940 r. Łuczewski Eugeniusz poległ w walce z UPA 21 V 1946 r. Są wypadki, że poległ na przykład w Dobrzence a mógł być pochowany w Nadolanach, Bukowisku czy gdzie indziej. Takie były czasy walk i pracy. Gdyby ta moja skrócona odpowiedź była niewystarczająca, to zapraszam do dyskusji a na pewno wyjaśnimy chociaż minęło już pół wieku od tego okresu.

Marian Jarosz

Wielokrotnie w naszej historii żołnierzy polski składał daninę krwi bionąc bytu narodu i ojczyzny. Ostatnio miało to miejsce podczas II wojny światowej. Na początku 1945 los Trzeciej Rzeszy Niemieckiej był już przesądzony a ostateczna kapitulacja stanowiła kwestię czasu. Pomimo tego oddziały Wehrmachtu (armii niemieckiej) stawały zacięty opór siłom sprzymierzonych. W tym właśnie czasie na wyzwolanych ziemiach polskich doszło do bardzo ciężkich bojów o fortyfikacje Wału Pomorskiego i twierdzę Kołobrzeg (Festung Kolberg). Wśród żołnierzy polskich walczących o przełamanie umocnień byli też sanocznicy oraz mieszkańcy przedwojennego powiatu sanockiego. Wszyscy oni byli żołnierzami 6 Dywizji Piechoty zwanej później „pomorską”.

Po zdobyciu Warszawy 17 stycznia 1945 Pierwsza Armia Wojska Polskiego a wraz z nią 6 Dywizja Piechoty ruszyła w kierunku północno-zachodnim. Marsz przebiegał w trudnych warunkach zimowych, opadach śniegu, temperaturze spadającej średnio do minus 20 st. C. Oddziały osiągnęły pierwsze pozycje „Wału Pomorskiego” (Pommernstellung) 31 stycznia. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że dowództwo polskie i radzieckie nie posiadało należytego rozpoznania systemu obrony nieprzyjaciela. Wał Pomorski stanowił linię umocnień wzniesioną na przełomie lat 1932-1945,

Sanoccy kawalerowie Virtuti Militari

# Weteran czterech wojen

Major Kazimierz Poschinger to kolejny kawaler Orderu Virtuti Militari, którego na zawsze z Sanokiem związało miejsce wiecznego spoczynku. Miejsce to, to omszały grobowiec rodzinny usytuowany na prawo od starej kaplicy cmentarnej na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej. W obronie ziemi sanockiej Kazimierz Poschinger walczył w 1918 r. przeciw Ukraińcom i w stolicy tej ziemi – Sanoku spędził ostatnie lata swego życia.

Urodził się 4 marca 1898 r. we Lwowie. Był synem ckm urzędnika Jana i Kazimiery z d. Mszaneckiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej został uczniem gimnazjum w Stanisławowie i tam, w trakcie gimnazjalnej nauki, od maja 1913 r. brał udział w ćwiczeniach XXIV Drużyny Strzeleckiej, przygotowując się, jak wielu jego rówieśników, do przyszłej służby wojskowej w odrodzonej Polsce. Niestety, wybuch wojny uniemożliwił Kazimierzowi Poschingerowi dokończenie gimnazjalnej edukacji. Został on 16-letniego Kazimierza na południu Węgier, gdzie przebywał na turystrycznej wyprawie. Na wieść o wybuchu wojny Drużyna Strzelecka ogłosiła mobilizację. Kazimierz Poschinger powrócił z Węgier i wraz ze swoją kompanią strzelców został wysłany do Krakowa, jednak po kilkudniowym pobycie w jego okolicach strzelcy zostali z powrotem odesłani do Stanisławowa. Tu po kilku dniach wkroczyli Rosjanie i Kazimierz Poschinger musiał się ukrywać. Trwało to do marca 1915 r., kiedy został on aresztowany, tym razem przez Austriaków, i siłą wcielony do ckm armii.

W jesieni 1915 r. szeregowiec Poschinger otrzymał zwolnienie z wojska i w tym czasie dokończył gimnazjalną edukację. Egzamin dojrzałości złożył w stanisławowskim gimnazjum i ponownie znalazł się w szeregach armii austriackiej – w 55 pułku piechoty, jednocześnie rozpoczynając naukę w szkole oficerskiej XI korpusu. 15 września 1916 r. został wysłany w charakterze dowódcy plutonu na front. Bił się na froncie rumuńskim i włoskim, a w międzyczasie ukończył kursy obsługi działek piechoty, miotaczy min i gazowy. Wraz z podnoszeniem swoich kwalifikacji wojskowych awansował w październiku 1917 r. do stopnia chorążego, a 1 lutego 1918 r. otrzymał awans na podporucznika. Gdy jesienią 1918 r. monarchia austro-węgierska była już w ruinie, a jej armia praktycznie nie stanowiła już

zwartej całości, ppor. Poschinger dostał rozkaz wyjazdu do Albanii – nie dotarł tam, znalazł się w Sanoku i tu zastały go gorące dni listopadowe. Jako austriacki oficer z dużą wiedzą wojskową i bojowym doświadczeniem, które było tak potrzebne w powstającym Wojsku Polskim, zgłosił się do formowanego w Sanoku III Baonu Strzelców Sanockich i wraz z nim ruszył na wojnę z Ukraińcami w obronie dopiero co odzyskanej niepodległości i integralności naszych ziem.

10 maja 1919 r. ppor. Poschinger wraz ze swoim III Baonem Strzelców Sanockich zostaje wcielony do niedawno powstałego 18 Pułku Piechoty i w jego składzie walczy z nowym, jeszcze groźniejszym i nieznany wrogiem – sowiecką Armią Czerwoną. Początkowe sukcesy polskich armii odnoszone nad Sowietami załamały się. Armia Czerwona przeszła do kontr-



Mjr Kazimierz Poschinger (1898-1956).

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

## Szlakiem pomorskiej

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

możliwość ewakuacji dla rozbitych oddziałów. Z tych wszystkich powodów miasto przygotowano do długotrwałej obrony, nadając mu status twierdzy, co oznaczało, że będzie bronił do ostatniego żołnierza. Garnizon złożony z sił lądowych i morskich wykorzystujących między innymi wsparcie krążowników „Lutzw” i „Admirał Scheer”. Do obrony

Marcin Paszkiewicz



## HOKEJ

## Fundamenty finansowe to podstawa

– **Rozmowa z Wojciechem Pajestką, rzecznikiem prasowym KH i pracownikiem Wydziału Rozwoju i Promocji Urzędu Miasta**

– **W ostatnim czasie kibice hokeja żyli dwumeczem reprezentacji Polski i Węgrów oraz otwarciem „Areny Sanok”. Te pojedynki to już historia, teraz czas na terażniejszość, która nie nastroja chyba zbyt optymistycznie?**

Oczywiście spadek z ekstraklasy nie jest tym, czego wszyscy oczekiwaliśmy. Degradacja niesie za sobą szereg konsekwencji, również tych finansowych ze strony sponsorów. Wbrew opinii niektórych kibiców, zarząd klubu robi wszystko, aby przygotować drużynę do zbliżającego się sezonu. Robimy co w naszej mocy, by pozyskać sponsorów i wystartować w rozgrywkach. Nie jest jeszcze do końca przesądzone, czy zagramy w 1. lidze, bowiem toczą się zaawansowane dyskusje odnośnie poszerzenia ekstraklasy. Jeśli taka reorganizacja ligi nie nastąpi, KH będzie musiało walczyć w 1. lidze, by jak najszybciej powrócić do grona najlepszych. Niestety, nasz region jest trudnym obszarem do poszukiwania sponsorów.

– **Inne kluby rozpoczynają już przygotowania do rozgrywek. Jeśli KH wejdzie do ekstraklasy „kuchennymi drzwiami” zdążymy przygotować się do sezonu?**

Budowę ekipy trzeba rozpocząć od solidnych podstaw finansowych. Najważniejszym zadaniem przed zarządzeniem jest teraz pozyskanie finansów na grę w rozgrywkach. Czy będzie to ekstraklasa, czy 1. liga i tak musimy mieć zapewnienia wsparcia ze strony inwestorów i firm chcących wesprzeć hokej w Sanoku. Jeśli takich zapewnień nie otrzymamy, nie ma co myśleć o żadnych sukcesach, nawet w 1. lidze. Dopiero drugim krokiem będzie zatrudnienie trenera, i konkretne rozmowy z zawodnikami.

– **A trener Worwa...?**

Jeszcze posiedzenia zarządu nie było, odbędzie się ono w najbliższym czasie, więc nie mogliśmy podjąć oficjalnej decyzji w sprawie Adama Worwy. Kiedy się zbierzemy, każdy wyrazi swoją opinię i wówczas zapadnie ostateczna decyzja. Nie można jednak ukrywać, że przed trenerem Worwą zostały postawione konkretne cele. Jego misja się nie powiodła, tak więc zarząd będzie miał to na pewno na uwadze.

– **Jak ogromny wpływ na sukces drużyny ma przygotowanie letnie, pokazał dobitnie ostatni sezon. Zasadne wydaje się więc pytanie, kiedy drużyna rozpocznie treningi?**

Nie ukrywamy, że klub ma pewne zalety finansowej wobec zawodników, dlatego teraz skupiamy się na jak najlepszym ich uregulowaniu. Naprawdę robimy wszystko, by rozliczyć się z zawodnikami. Fundamenty finansowe to podstawa, później znajdziemy odpowiedniego trenera i przygotowania letnie do sezonu.

– **Teraz zawodnicy KH będą mieli wymiennie warunki do treningów. Będzie chyba zdecydowanie łatwiej przygotować się do rozgrywek?**

Niewątpliwie tak. Przykład na ogromny przeskok między „Torsanem”, a „Areną Sanok” mogliśmy zaobserwować podczas spotkań Polski z Węgrami. Przenieśliśmy się ze skrajności w skrajność – ze starego obiektu do nowoczesnej hali. Opinie zabrane od zaproszonych gości świata sportu i nie tylko, pozwalają nam mieć nadzieję, że Sanok będzie teraz stałym punktem na sportowej mapie Polski. Przedstawiciele wielu związków sportowych byli pozytywnie zaskoczeni tym, co zastali w naszym mieście. Dzięki temu z pewną nutką optymizmu patrzymy w przyszłość, gdyż wielkie imprezy sportowe to magnes dla nowych sponsorów, również tych dla hokeja.

– **Przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu istniało realne zagrożenie, że drużyna może nie wystartować w lidze. Czy takie zagrożenie jest w tym roku?**

W Sanoku oczywiście nikt nie dopuszcza do siebie myśli, że nasze miasto będzie musiało istnieć bez hokeja. Nie chcemy jednak budować drużyny, zaciągając zobowiązania, z których później nie mogliśmy się wywiązać. Zrobimy wszystko, by nie dopuścić do sytuacji, że KH nie wystartuje w lidze. Nie dopuszczamy do siebie takiej ewentualności! Przerwa w roz-

grywkach to dobry moment, by zamknąć parę nieuregulowanych spraw. Już niejednokrotnie przed drużyną pojawiało się widmo niewystartowania w rozgrywkach, jednak za każdym razem udawało się jakoś wybrnąć z zaistniałej sytuacji. Hokej w Sanoku był, jest i na pewno będzie!

– **Byłeś w Komitecie Organizacyjnym Dwumeczu z Węgrami, na którym był obecny prezes PZHL-u Zenon Hajduga. Próbowaliście go przekonywać do pomysłu powiększenia ekstraklasy?**

Nie ukrywamy, że rozmowy z prezesem się odbyły, również na temat powiększenia ekstraklasy. Prezes Hajduga był wręcz zachwycony naszym obiektem i nie ukrywał, że sanockiego hokeja nie może zabraknąć na hokejowej mapie Polski. Rozmowa z prezesem przebiegała w bardzo miłej atmosferze, lecz nie mogąc zdradzić jej szczegółów. Była to jednak bardzo owocna dyskusja, która miejmy nadzieję przyniesie wymierne efekty dla KH.

– **Po paru miesiącach przygotowań do inauguracji obiektu organizatorzy muszą czuć teraz ogromną ulgę. Impreza przeciw się udała...**

Ulgę i przede wszystkim satysfakcję. Władze miasta i dyrekcja MOSiR-u mogą odczuwać satysfakcję dzięki licznym dowodom gości, zachwyconych całą imprezą. Ciepłe słowa padały nie tylko od osób będących w Sanoku, ale również od tych, którzy oglądali pierwszy mecz w telewizji Polsat Sport. Jesteśmy zadowoleni z przebiegu inauguracji „Areny Sanok”. Wiele miesięcy stresu, wyrzeczeń, ciężkiej pracy jednak teraz możemy śmiało powiedzieć, że się udało. Oczywiście nie chcemy popadać w huraoptyzm, bo zdajemy sobie



ARCHIWUM DOMOWE W. PAJESTKI

sprawę, ile pracy jeszcze przed nami. Była to pierwsza tego typu impreza na tym obiekcie, więc błędy były nieuniknione. Teraz może być już tylko lepiej. Dwumecz z Węgrami był generalnym sprawdzianem, który mam nadzieję dał wszystkim pozytywną odpowiedź, iż nasze miasto jest gotowe na organizację tak ogromnych imprez. Dzięki transmisji telewizyjnej był także doskonałą promocją miasta. Z podniesioną głową możemy spojrzeć w przyszłość i z niecierpliwością czekamy na kolejne sportowe reprezentacje i kluby.

– **Wspomniałeś o błędach, te jednak podczas całej imprezy nie były chyba aż tak widoczne?**

Taka impreza to ogrom spraw do załatwienia. Nie udało nam się wszystkim zadowolić, bowiem jest to chyba niemożliwe. Nie uciekamy od błędów i z pokorą przyjmujemy również głosy krytyczne. Dystrybucja biletów, kolejki do toalet... to problemy, które można jeszcze wyeliminować. Przepraszamy tych, którzy byli rozczarowani imprezą i jednocześnie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w jej organizację, nie tylko członkom Komitetu Organizacyjnego. Wielkie podziękowania i słowa uznania należą się również kibicom, którzy stworzyli wspaniałą atmosferę i rewelacyjnie zaprezentowali się całej hokejowej Polsce, dzięki transmisji telewizyjnej. Teraz wszyscy wiedzą, że „Sanocka Republika Hokejowa” nadal funkcjonuje i nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Hokej w Sanoku jest bardzo potrzebny a dla takich kibiców warto zrobić wszystko!

Rozmawiał **Bartosz Wiśniewski**

## FUTBOL

III liga małopolska

## Kiepski wyjazd

**HETMAN ZAMOŚĆ – STAL HERB SANOK 1-0 (1-0)**

Bramka: Rejer (18). Stal: Pietrzkiwicz – Okas, Łuczka, Sumara, Łukacz (85 D. Jęczkowski) – Damian Niemczyk (85 Pańko), Węgrzyn, Kuzicki, Kosiba – Badowicz (60 Nikody), Daniel Niemczyk. Żółte kartki: Kosiba, Węgrzyn, Okas. Sędziował: P. Płonka (Tarnów). Widzów 300.

czu kierownik drużyny Jerzy Pietrzkiwicz. A i potem sytuacji nie brakowało (Kosiba, Damian Niemczyk). Gdy po centrze Maciejem Kuzickiego skutecznie główkował Nikody, sędzia liniowy zasygnalizował ofsajd i główny bramki nie uznał. Więcej nerwów było przy innej sytuacji, gdy jeden z rywali przewrócił Kosibę. Zdaniem

arbitra stalowiec starał się wymusić karnego, za co otrzymał żółtą kartkę. Czy trzeba dodawać, że w oczach naszej ekipy całość wyglądała zupełnie inaczej?

**Tabela: 1. Avia Świdnik (39, 29-16); 10. Stal (23, 22-21).**

**W sobotę (godz. 16.00) Stal podejmuje Górnika Wieliczka.**

Klasa A

## Zasłużone, choć wymęczone

**STAL II AGENDA 2000 SANOK – GABRY ŁUKOWE 1-0 (0-0)**

Bramka: Kozieradzki (50-głowa). Stal: Drabik – Ząbkiewicz, Silarski, Pawiak, Niemiec (80 Kawa) – Tabisz, D. Jęczkowski (80 Sokolowski), Pańko, Badowicz – Krauss (46 Sawicki), Kozieradzki (85 Jaklik). Sędziował J. Aszklar (Krosno). Widzów 70.

**Drugi wiosenny komplet punktów, jednak mniej przekonujący, niż tydzień wcześniej w Izdebkach. Grę determinowało fatalne boisko. Zwycięska główka Macieja Kozieradzkiego.**

W drużynie rezerw znów zagrało kilku zawodników z pierwszego zespołu. Czysto piłkarska wyższość stalowców nie podlegała dyskusji, ale na błotnistym boisku był to niewielki atut. Mimo wszystko tylko zespół Ryszarda Pytlowanego stwarzał okazje bramkowe. Jedną Stal zdołała wykorzystać, gdy przytomną główką popisał się wychodzący zza obrońców Kozieradzki. Wyśmienitą okazję do podwyższenia wyniku mieli Piotr Badowicz do spółki z Dariuszem Jęczkowskim, ale żaden nie potrafił czysto trafić w piłkę. Zmiany rezultatu nie przyniosła też ekwilibrystyczna główka Fabiana Pańki.

**Tabela grupy I: 1. Stal II (32, 34-15), 2. Szarotka Uherce (31, 26-16).**

**W niedzielę (godz. 16.30) Stal II podejmuje Górnika Grabownica.**

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Wygrane trampkarzy

**Dwa tygodnie po juniorach rundę wiosenną rozpoczęły młodsze drużyny. Cenne wyjazdowe zwycięstwa przywiozły zespoły trampkarzy, pokonując wyżej notowanych rywali.**

Juniorzy młodsi B

**ORŁY RZESZÓW – STAL GEO-EKO SANOK**

**3-2 (2-1)**

Bramki: Sobolak (3), Burkiet (70). Stal: Szpiech – Chynał, Niedzielski, Barski, Florek (15 Ząbkiewicz) – Romaniuk, Burkiet, Piotr Lorenc, Drabik – Molczan, Sobolak.

Bardzo dobry mecz mimo porażki z liderem, który dopiero w końcówce zdobył zwycięskiego gola. Początek zdecydowanie należał do Stali – pierwszą okazję Sebastian Sobolak zmarnował, ale za moment skorzystał z asysty... bramkarza Pawła Szpiecha (daleki wykop). Gospodarze jeszcze przed przerwą przejęli prowadzenie, jednak drużyna Macieja Błażowskiego wyrównała po koronkowej akcji i strzale Artura Burkieta (nowa twarz w drużynie). Po stracie trzeciej bramki stalowcy mieli jeszcze kilka minut na odrobienie strat, ale zabrakło szczęścia – Daniel Molczan nie wykorzystał okazji, a Paweł Drabik trafił w słupek.

**W sobotę (15.00) Stal podejmuje Wisłokę Dębica.**

Trampkarze starsi

**ORŁY RZESZÓW – STAL GEO-EKO SANOK**

**1-3 (0-2)**

Bramki: Dżugan (12), samobójczy (40), Kuzio (50). Stal: K. Januszczak – Mogilany, Tarnawski, J. Januszczak, Paweł Lorenc (52 Bartkowski) – Ambicki (60 Rywka), Zarzycki, Adamiak (60 Góra), Serwański – Dżugan, Kuzio.

Pewna wygrana Stali i to bez kilku podstawowych zawodników. Gra z kontry dała świetny efekt, po niespełna godzinie było 3-0. Dwie bardzo dobre asysty Macieja Amickiego, po którego zagraniach Kamil Dżugan (głową) i Mateusz Kuzio dopełniali formalności. Mecz ustawiła stracona przez rywali „do szatni” bramka samobójcza. W końcówce wyszły braki kondycyjne, ale rzeszowian stać było tylko na honorowe trafienie.

**W sobotę (16.45) Stal podejmuje Wisłokę Dębica.**

Trampkarze młodsi

**STAL MIELEC – STAL SANOK 0-1 (0-1)**

Bramka: Mietieliczny (33-karny). Stal: Milczanowski – Lewicki, Góra, Mądry, Lisowski – Gruszka, Ogrodnik, Sieradzki, Chutkowski (36 Pitera) – Mietieliczny, Dżugan.

Niespodziewane, acz zupełnie zasłużone zwycięstwo drużyny Janusza Szuby. Kluczem okazała się bardzo uważna gra w defensywie, gdzie brylował ustawiony tam z konieczności Daniel Góra. Jedyny gol padł z karnego po faulu na Dżuganie, skutecznie strzelił Erwin Mietieliczny. Zawodnicy ci mieli jeszcze po dwie dobre sytuacje bramkowe.

**Tabela: 1. Stal Rzeszów (34, 64-5), 2. Stal S. (27, 46-29).**

**W niedzielę (11.00) Stal podejmuje Unię Nowa Sarzyna.**

Młodzicy starsi

**STAL MIELEC – STAL SANOK 4-1 (2-0)**

Bramka: Adamiak (55). Stal: Ryniak – Lewicki, Szajna, Jakubowski, T. Pisaniak – Milczanowski, Folcik, Lisowski, Izdebski – Adamiak, Ząbkiewicz. Na zmiany: Kokoć, Kowalski, A. Pisaniak, Jakubaszek.

– *Dość walki w środku pola i wyjątkowo bierna postawa pod własną bramką* – tak scharakteryzował grę swoich zawodników trener Kazimierz Pastuszak. Honorowego gola strzałem w długi róg uzyskał Kamil Adamiak. Wcześniej okazję mieli Bartosz Ząbkiewicz i Piotr Milczanowski.

**Tabela: 1. Stal M. (30, 42-8); 7. Stal S. (15, 19-25).**

**W niedzielę (12.30) Stal podejmuje Unię Nowa Sarzyna.**

Wyjazdowe mecze juniorów z Resovią Rzeszów zostały przełożone ze względu na zły stan boiska. **W sobotę (godz. 10.30 i 12.15) Stal podejmuje Krośniankę Krosno.**

## ZAPOWIEDZI

Dzisiaj w ZS3 rozegrane zostaną rewanżowe spotkania półfinałowej fazy sanockiej ligi halowej: Kings Horn – Harnaś (godz. 16.45), Geo-Eko – Trans Gaz (17.35), RTV AGD Media – Policja (18.20), Słodki Domek – Wir (19.10).

W przyszłą sobotę (godz. 12.00) na boisku przy Szkole Podstawowej nr 4 odbędzie się turniej z okazji pierwszej rocznicy powstania pubu „Football Club”. Dalsze „urodzinowe” atrakcje już w pubie – turnieje darta i playstation oraz konkurs karaoke.

## „Stalowe” krzeselka

O tym, że na „Wierchach” mecze rozgrywają piłkarze Stali, w Sanoku nie każdy, ale przyjezdni już niekoniecznie. Problem rozwiązało pomysłowe malowanie krzesłek krytej trybuny. Część z nich poфарbowano na żółto, co w efekcie stworzyło duży i efektowny napis STAL SANOK. Parafrazując piłkarskie porzekadło można powiedzieć, że trybuna stała się dwunastym zawodnikiem zespołu.

Wiadomości piłkarskie:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**



BARTOSZ BŁAŻEWICZ